Nr. 302. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Środa 22 Grudnia 1920. Rok XXXIX.

„Nowa Reforma“ wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f.	192 Mk — f.	64 Mk — f.
„ odnoszeniem do domu	840 „ — „	420 „ — „	210 „ — „	70 „ — „
W Polsce:				
z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W innych państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracy „N. Reformy“** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. pozt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszelkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Biuro dzienników „Ruch“ (dawniej J. Gebethnera i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 8; — Biuro dzienników Maryana Raposzy ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Soczyński. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse. (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ **za opłatą** od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 5·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 10·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 15 — od wiersza. — **Załącznik** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cenniki, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Decyzja socjalistów.

Kraków, 21 grudnia.

Rada naczelna P. P. S. uchwaliła odwołać p. Daszyńskiego ze stanowiska wiceprezydenta gabinetu. Ważny ten wypadek polityczny nie stanowi właściwie niespodzianki. Współdziałanie socjalistów z ludowcami typu p. Witosa uchodziło bowiem za anomalję, możliwą do wytłumaczenia i zrozumienia w czasie niebezpieczeństwa najazdu nieprzyjacielskiego na kraj i jego stolicę, więc w czasie organizowania koniecznej obrony wszystkiemi rozporządzalnemi siłami, zaś trudną do wytłumaczenia i zrozumienia w czasie w przeciwstawieniu do opisanego wyżej »normalnym«.

Między najbardziej nawet oportunistycznymi socjalistami a partją wielkich chłopów, przebywających obecnie nadto okres »dorobku« zarówno politycznego jak materjalnego, wszelkie trwałe współdziałanie w średnio normalnych warunkach życia państwowego jest »a priori« wykluczone. W naszych obecnych stosunkach stało się ono niemożliwem także — »a posteriori«. Polityka rządu koalicyjnego zaciążyła najbardziej na miastach. Całkowite porzucenie koncepcji sekwestru zbożowego, niedostateczne przeprowadzenie wadliwej i niewystarczającej ustawy o kontyngencie, spóźniony dowóz mąki z Ameryki, wytworzyły w miastach sytuację aprowizacyjną zupełnie niemożliwą. W lwiej części jest ona niewątpliwie skutkiem wypadków wojennych. Byłoby jednak zaprzeczaniem oczywistości, gdyby się twierdziło, że specjalny system rządów, nazywanych »chłopskiemi« nie odegrał w ogłodzeniu miast i nie odgrywa nadal pewnej i to znacznej roli. Jakkolwiek bowiem znaczne szkody poniosło rolnictwo nasze wskutek wojny i średniego urodzaju, jednak z pewnością nie są one tak wielkie, aby tłumaczyły dostatecznie fakt, że chleba w miastach już teraz, więc na początku zimy, niema. Jest faktem notorycznym, że w kraju zapasy zboża i to nawet niewymłóconego, znajdują się znaczne, ale są przechowywane w oczekiwaniu cen odpowiednich na lepsze czasy. Dzięki zaś systemowi z jakim są wykonywane nawet te niedostateczne i wadliwe ustawy, które Sejm pod naciskiem opinji miast musiał wydać w celu zabezpieczenia aprowizacji, taka metoda przechowywania zboża jest praktycznie możliwą i rokuje stosującym ją — »najpiękniejsze« nadzieje...

Interes najszerszych warstw konsumentów miejskich, w szczególności inteligencji o stałych dochodach i warstw robotniczych, wymaga, aby ustawy aprowizacyjne były wykonane rygorystycznie. Partyjno zaś stanowy interes czynników chłopskich, dzierżących w tej chwili władzę w ręce, idzie w kierunku wręcz przeciwnym, aby mianowicie ustawy te albo wcale nie były wykonywane, albo też o ile możności jak najłagodniej. Wobec takiej sprzeczności interesów dwóch najważniejszych czynników partyjnych: socjalistów i ludowców, wchodzących w skład obecnego rządu, jeden z nich musiał ustąpić. Przez odwołanie Daszyńskiego uczynili to socjaliści, ponieważ najprostszy instynkt samozachowawczy nie pozwalał im ponosić dalej odpowiedzialności za stan rzeczy w miastach już istniejący i mogący się w niedalekiej przyszłości w dalszym rozwoju wytworzyć.

Arją popisową będących u władzy ludowców jest przeprowadzenie reformy agrarnej. Oczywiście w duchu interesów chłopów wielkich i średnich. Nie jest bowiem bez znaczenia fakt, że w powiatowych komisjach rolnych nierzadko jako reprezentanci małorolnych zasiadają chłopi — pięćdziesięciomorgowi. Jest nawet podobno jeden stumorgowy. Znowu powstaje pytanie, które każdy postronny obserwator naszego życia politycznego musiał sobie już nieraz zadawać, co mianowicie mają w tem wszystkiem robić socjaliści, z jakiego punktu swojego programu socjalno-politycznego dedukują oni dla siebie możliwość czy nawet konieczność popierania takiej »reformy« i pokrywania jej swoją odpowiedzialnością. Ustąpienie Daszyńskiego jest wreszcie odpowiedzią na to pytanie.

Położenie w państwie jest pod wieloma względami bardzo trudne. Zachodzą jednak okoliczności, które sprawiają, że bardziej szczegółowe omawianie tego położenia i jego przyczyn nie jest uznane za wskazane. Na konferencji prasowej taką tezę starał się rozwinąć i umotywować sam rząd w osobie swoich kierujących przedstawicieli: pp. Witosa i Daszyńskiego. Minął od tej konferencji zaledwie tydzień, a oto samemu p. Daszyńskiemu jego własna partja kazała z tego rządu ustąpić. — Jest to niewątpliwie akt krytyczny w stosunku do rządu Witosa, tyle krótki, ile dosadny.

Fakt, że uchwała Rady naczelnej P. P. S. zapowiadana już od dawna i wynikająca z logiki sytuacji, przyszła dopiero teraz na początek dłuższych feryj sejmowych, można tłumaczyć względami taktycznemi, płynącemi z chęci zaoszczędzenia państwu trudności. Jakoż rzeczywiście teraz kiedy Sejm poszedł na blisko całomiesięczne wakacje zimowe, rząd może nie wysnuwać żadnych praktycznych konsekwencyj z ustąpienia swego wiceprezydenta, a to tem bardziej, że stanowisko to było stworzone ściśle »ad personam«, bo p. Daszyński nie miał teki. Z punktu widzenia toku spraw rządowych ubytek jego z gabinetu nie wytworzy żadnego braku. Znaczenie pobytu p. Daszyńskiego w gabinecie Witosa leżało nie w jego osobistych kwalifikacjach do pracy realnej w jakiejkolwiek dziedzinie zadań rządowych, ale w politycznym fakcie, że przywódca socjalistyczny pokrywa odpowiedzialnością swojej partji działania rządu. Z tych powodów skutki ustąpienia Daszyńskiego z gabinetu ujawnią się dopiero po powrocie Sejmu z wakacyj zimowych i po ponownem uruchomieniu maszyny ustawodawczej. Jakie będą te skutki praktycznie, w tej chwili oczywiście sami socjaliści nie wiedzą. Można jednak z góry przyjąć, że przejdą oni do opozycji. Zadanie solidaryzowania się z tym rządem było dla nich trudne i ostatecznie nie zmieściło się w granicach ich interesów partyjnych. Należy pragnąć, aby na odwrót zadania ich opozycji zmieściły się — w granicach interesów państwa. Nie dla samego tylko efektu retorycznego wypowiadamy to życzenie. W warunkach takich, w jakich obecnie znajduje się nasze państwo, opozycja jest zawsze igraniem z ogniem. Wiadomo, od czego się zaczyna i przeciw komu i czemu się zwraca. Natomiast nigdy nie wiadomo, na czem się skończy i co po drodze stratuje. Ogromne bowiem potencjalno energje spoczywają dzisiaj w każdej opozycji. Materjału palnego jest nadmiar. Natomiast czynników, które mogą kusić się o rolę straży ogniowych, mało i dziwnie nieudolne.

W tych warunkach wypada zwrócić się do socjalistów naszych z apelem, aby pozostali wierni tym zasadom, dzięki którym znaleźli się razem z innemi stronnictwami w rządzie obrony narodowej, dzięki którym także później, kiedy rząd obrony narodowej szczęśliwie utracił bezpośrednią aktualność, jeszcze przez czas dłuższy uważali za możliwe współpracować z żywiołem tak z nimi niewspółmiernym, jak p. Witos i jego partja. Że ostatecznie złożyli ze siebie dalszą odpowiedzialność za te rządy, temu nie można się dziwić. Ale fakt złożenia tej odpowiedzialności nie zwalnia ich od odpowiedzialności innej, bez porównania wyższej, odpowiedzialności za państwo i jego byt. Teraz zaś idzie o opanowanie narastających energij opozycyjnych i takie niemi pokierowanie, aby nie naruszyły budujących się fundamentów samego państwa. W tej zaś mierze socjaliści mają do spełnienia zadanie równie wielkie jak trudne.

Nowe chmury w Czechach.

NOWE ZAJŚCIA W ZGROM. NARODOWEM.

Praga, 20 grudnia (PAT). Na onegdajszem posiedzeniu parlamentu przyszło do **bardzo burzliwych scen** podczas dyskusji nad projektem ustawy w sprawie upaństwowienia kolei prywatnych. **Mieszczańscy posłowie niemieccy bili nieustannie w pulpity,** podczas gdy przewodniczący bez przerwy dzwonił celem przywrócenia porządku. Podczas dyskusji trwały w dalszym ciągu **burzliwe sceny,** tak, że mowcy nie można było słyszeć. Przemawiało wielu mowców czeskich. Podczas mowy jednego z nich, **rzucili się niemieccy posłowie na trybunę w zamiarze uniemożliwienia dalszych obrad. Odparła ich jednak straż parlamentarna.** Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy przystąpiono do głosowania. Mieszczańscy posłowie niemieccy **opuścili salę przed głosowaniem wśród głośnych protestów.** Następnie przyjęto ustawę w pierwszem czytaniu. Prezydent zaproponował **wykluczenie szeregu posłów niemieckich** na 5 względnie 10 posiedzeń.

Praga, 19 grudnia (East Express). Niemcy rozpoczęli wczoraj **obstrukcję celem przewlekania obrad w Zgromadzeniu narodowem.** — Czeskie stronnictwa zdecydowały się nie pozwolić Niemcom na wyciągnięcie korzyści z tej opozycji.

Mowcy komunistyczni oświadczali, że rokować będą tylko z Masarykiem, lecz za kulisami skłonni są rokować także z innemi osobistościami. Fiasko komunistów jest zupełne. Nawet legjonarze ich opuścili i domagają się rządu parlamentarnego, na którego czele stanąłby poseł Vrbensky. »Venkow« pisze, iż byłoby nie dobrze usunąć teraz gabinet urzędniczy, albowiem żaden gabinet parlamentarny nie byłby w stanie tak szybko wystąpić energicznie przeciwko komunistom.

JĘZYK NIEMIECKI NA ZGROMADZENIU NARODOWEM.

Praga, 19 grudnia (East Express). »Lidowe Nowiny« donoszą, iż wczoraj po raz pierwszy w Zgromadzeniu narodowem wniesiono wniosek w języku niemieckim, a mianowicie posłowie soc. dem. pani Sychrowa i Karpiska wniosły projekt ochrony dla matek. Projekt podpisało 13 Czechów i 7 Niemców. Sprawa ta wywołała wiele hałasu i będzie przedmiotem narad przewodniczących klubów.

PARLAMENT CZESKI OBRADUJE DZIEŃ I NOC.

Praga, 21 grudnia (PAT). Posiedzenie parlamentu, ostatnie przed świętami, rozpoczęło się wczoraj o godz. 4 rano. Poprzednie dwa posiedzenia odbywały się w nocy z soboty na niedzielę i w nocy w niedzielę. Parlament obradował więc niejako w permanencji, chcąc załatwić najważniejsze ustawy przed ferjami. Na ostatniem posiedzeniu przyjęto wniosek o specjalnem zabezpieczeniu robotników, w sobotę zaś **przyjęto wniosek o przejęciu przez państwo kolei prywatnych.** Uchwała ta, jak wiadomo, wywołała opozycję posłów niemieckich, a to z tego względu, że koleje prywatne były prawie wyłącznie w rękach niemieckich i Niemcy obawiają się, że po przejęciu ich przez państwo nastąpi wydalenie pracowników Niemców.

STOSUNKI CZESKO-NIEMIECKIE ZAOSTRZAJĄ SIĘ.

Praga, 21 grudnia (PAT). Niemiecki związek parlamentarny ogłosił manifest do Niemców, zamieszkałych w czecho-słowackiej republice, w którym powołując się na przyjętą w parlamencie ustawę w sprawie upaństwowienia prywatnych kolei, stwierdza, że posłowie niemieccy daremnie zabiegali o odwrócenie tego ciężkiego niebezpieczeństwa; grożącego obszarom niemieckim. Ustawa ta pociągnie bowiem za sobą **zalew niemieckich obszarów przez czeskich urzędników i funkcjonarjuszy.** Jest prawie rzeczą pewną, że **niemieccy funkcjonarjusze i robotnicy zostaną ze służby wydaleni. Czesi w ten sposób zamierzają spełnić swój program w sprawie odzyskania zniemczonych obszarów czeskiej republiki.**

Pod koniec rezolucji powiedzianem jest, że los narodu niemieckiego w czecho-słowackiej **republice nie będzie rozstrzygnięty w parlamencie czeskim.** Rezolucja wzywa ludność niemiecką w republice czeskiej **do solidarnego postępowania w sprawach narodowościowych.** Dzienniki czeskie rezolucję tę nazywają jawną **zdradą stanu.**

KLUB KOMUNISTYCZNY W SEJMIE.

Praga, 21 grudnia (Herm). »Rude Prawo« donosi o ustaleniu się nowego klubu politycznego senatorów, komunistów. Jest ich wszystkich siedmiu. Takie kluby są w parlamentach zawsze rzadkością. Jest to właściwie najzupełniejsze fiasco partji komunistycznej w Sejmie czeskim.

EPILOG ZABURZEŃ KOMUNISTYCZNYCH.

Praga, 21 grudnia (PAT). Dotychczas uwięziono 630 komunistów. Prokuratorja państwa zamierza aresztować jeszcze około 200 komunistów. Nad aktami dla przygotowania procesu przeciw aresztowanym pracuje 20 sędziów śledczych. Wczoraj w Hodoninie, gdzie **podczas rozruchów była przez 24 godzin proklamowana republika robotnicza, aresztowano 47 osób i przewieziono je do więzienia w Węgierskiem Hradyszczu.** W Hodoninie rozwiązano radę gminną i **wprowadzono komisarza rządowego.**

Morawska Ostrawa, 21 grudnia (PAT). Czeskie Biuro prasowe. Strajk górników w Morawskiej Ostrawie zakończył się. W całym rewirze węglowym normalna praca. Górnicy utracili z powodu strajku 5 miljonów koron w zarobkach, zaś ubytek produkcji węgla wynosi 500 tysięcy ton.

CZECHY WOBEC WIDMA GŁODU.

Praga, 21 grudnia (PAT). Minister aprowizacji zawiadomił rolników czeskich, że o ile dostawy kontyngentów zboża w najbliższym czasie się nie zwiększą, **republika czeska już w styczniu stanie wobec nieuniknionej katastrofy aprowizacyjnej. Dostawy zboża z zagranicy ustały zupełnie.** Minister aprowizacji wzywa rolników, aby dostarczyli żądanych ilości zboża, gdyż w przeciwnym razie będzie zmuszony **zaprowadzić rekwizycję przy pomocy wojska i zarządzić obniżenie cen.**

—o—

Obrady Ligi narodów.

Genewa, 21 grudnia (PAT). Na onegdajszem posiedzeniu Ligi narodów załatwiono sprawę mandatu dla kolonji niemieckich. **Cecil krytykował ostro postępowanie Rady Ligi narodów a to głównie z tego powodu, że kwestja mandatów traktowana jest przy zamkniętych drzwiach, co przypomina metody kongresu wiedeńskiego.** Balfour wystąpił przeciwko Cecilowi **w sposób nader ostry i zaznaczył, że należy wszystkiego unikać coby miało poróżnić plenarne zgromadzenie Ligi narodów z Radą Ligi narodów.** Wniosek co do wysłania korpusu ekspedycyjnego do Armenji został następnie na propozycję Vivianiego przekazany Radzie Ligi narodów, która powierzy traktowanie tej sprawy osobnej komisji armeńskiej.

Paryż, 19 grudnia (Havas). Zgromadzenie Ligi narodów uchwaliło jednogłośnie przyjąć do Ligi Albanję, natomiast odrzuciło przyjęcie Aserbejdżanu, Ukrainy i Księstwa Lichtenstein.

LIGA NARODÓW DĄŻY DO KONSULTACJI W WILEŃSZCZYŹNIE.

Paryż, 20 grudnia (PAT). Z Genewy donoszą: Rada Ligi narodów obradowała nad sprawą polsko-litewską i **postanowiła doprowadzić do urzeczywistnienia konsultacji ludowej w okolicy Wilna.** Komisja pod przewodnictwem Chardigne **zbierze się w Warszawie w najbliższym czasie i weźmie udział w pertraktacjach jakie się rozpoczęły między Polakami i Litwinami** w sprawie sposobu przeprowadzenia konsultacji ludowej i w sprawie oznaczenia terytorjum, na którem ma się ona odbyć. Rada poleciła sekretarjatowi przestudjowanie spraw odnoszących się do konsultacji ludowej celem podjęcia dalszych obrad nad tą sprawą na przyszłem posiedzeniu w miesiącu lutym.

Benesz o mniejszościach narodowych

Praga, 21 grudnia (PAT). Dzienniki zamieszczają treść wywiadu współpracownika »United Telegraph« z czeskim ministrem spraw zagranicznych dr Beneszem, który oświadczył między innemi: Jako członek piątej komisji **popieram przedewszystkiem przyjęcie artykułu o mniejszości narodowej do programu Ligi narodów.** Jako przedstawiciel państwa z nowemi mniejszościami narodowemi, nie obawiam się zupełnie kontroli Ligi narodów i przeciwnie radbym był, aby przed Ligą narodów dostały się wszystkie skargi mniejszości narodowych w Czechach. Minister domaga się jednakże równocześnie, aby Liga narodów **broniła większości narodowych przeciwko niesłusznym oskarżeniom.**

Argentyna nie wystąpi z Ligi narodów

Poldhu, 21 grudnia (PAT). Argentyński minister spraw zagranicznych dr Honorrio Peyrredon został w tych dniach przyjęty przez króla angielskiego i złożył także oficjalną wizytę lordowi Curzonowi. Jak donoszą z Buenos Aires, zastępca ministra spraw zagranicznych dr Torrello zaprzeczył, jakoby Argentyna miała zamiar wystąpić z Ligi narodów. Poczyniła ona tylko pewne zastrzeżenia.

Ameryka pomija Ligę narodów.

Paryż, 20 grudnia (PAT). B. Wolffa donosi z Waszyngtonu, że sekretarz marynarki Daniel oświadczył w komisji marynarskiej izby reprezentantów, że wobec tego, iż Stany Zjednoczone nie są członkiem Ligi narodów, nowy prezydent Harding zwoła międzynarodową konferencję dla kwestji rozbrojenia. Zanim nie nastąpi ogólne porozumienie, Stany Zjednoczone nie będą mogły ograniczyć swojego programu budowy okrętów.

Ameryka wydaliła przedstawiciela sowietów.

Paryż, 21 grudnia (PAT). Według doniesień z Waszyngtonu postanowił rząd amerykański **wydalić przedstawiciela republiki sowieckiej w Stanach Zjednoczonych Martensa.** Zarządzenie jest uzasadnione tem, że Martens należy do organizacji, która proklamuje gwałtowny przewrót w Ameryce.

Francja a Anglja wobec Polski.

Paryż, 21 grudnia (PAT). »Matin« otrzymuje następującą depeszę z Filadelfji:

Dr Lord z uniwersytetu w Harvard, który był szefem sekcji polskiej morskiej misji pokojowej, wygłosił odczyt **o sprawie polskiej na konferencji pokojowej.** Oświadcza on, że na konferencji **reprezentanci francuscy występowali na rzecz Polski w sposób jak najbardziej zdecydowany i silny. Mowca dodaje, że Francja i Polska są związane węzłem nierozerwalnym przez wspólne interesy, aby podtrzymać regulamin pokojowy, natomiast stanowisko Anglji w stosunku do Polski było w najwyższym stopniu nieprzychylne, szczególniej Lloyd George oponował gwałtownie przeciwko stworzeniu w Gdańsku portu polskiego wyłącznie.** To zachowanie się Lloyda Georgea miało być dyktowane przez chęć zadowolenia Niemców i robotników angielskich, którzy domagali się łagodniejszych warunków dla Niemiec.

Stany Zjednoczone a Japonja.

Na oceanie Spokojnym tworzy się nowe ognisko przyszłej wojny. Najbliższy huragan wojenny, który wstrząśnie znowu posadami świata, wyjdzie stamtąd właśnie. Uważane to jest dzisiaj za pewnik. Kwestję przedstawia tylko czas wybuchu. Otóż tu zdania są podzielone. Jedni liczą się z możliwością takiego wybuchu już w bardzo bliskiej przyszłości. Inni wolą go widzieć w bardziej odległej. W każdym razie ostatni tydzień obfitował w wiadomości zarówno z Waszyngtonu, jak z Tokjo, które stąd i stamtąd brzmiały bardzo złowrogo.

Antagonizm amerykańsko-japoński jest stary. Idzie o hegemonję w Azji wschodniej i w Chinach, o panowanie nad Pacyfikiem. Od czasu zagarnięcia Filipinów przez Stany Zjednoczone, antagonizm ten wchodzi już w rachuby polityki międzynarodowej. Od czasu zaś otwarcia kanału Panamskiego, stanowi on w tych równaniach polityki międzynarodowej wielkość ostatecznie ustaloną i bardzo poważną.

W ostatnich latach przed wojną Rosja carska opierała swoją wschodnio-azjatycką politykę głównie na tym antagonizmie. Usiłowała być »tertius gaudens — duobus digitantibus«. Udawało się jej to niezgorzej. Ubiegały się bowiem o jej przyjaźń zarówno Stany Zjednoczone, jak Japonja. Spadkobierca cara, Lenin, nie okazał w tej materji mniej sprytu. Raczej więcej. Socjalna doktryna bolszewizmu pozwala jego polityce na taką dozę cynizmu wobec państw kapitalistycznych, na jaką polityki innych rządów, mimo najszczerszych chęci, zdobyć się nie mogą, nie mają także śmiałości.

Pomiędzy dwa kapitalizmy, równie młode, jak żarłoczne — amerykański i japoński, rząd sowiecki w Moskwie lekką ręką rzucił wielką kość niezgody. Jest to mianowicie sprawa Kamczatki. W październiku b. r. konsorcjum wielkich banków zachodnio-amerykańskich pod wodzą finansisty z San Francisco, Vanderlipa, wbrew uroczystym notom rządu Wilsona o niemożliwości uznania rządu bolszewickiego, jako niedotrzymującego najświętszych przyrzeczeń, zawarło z tym właśnie rządem sowieckim układ handlowo-koncesyjny, największy ze wszystkich, jakie znają dotychczasowe dzieje ekonomiczne świata. Oto za wydzierżawienie prawa eksploatacji wszystkich bogactw naturalnych, znajdujących się na terytorjum Kamczatki, na przeciąg lat sześćdziesięciu konsorcjum to zobowiązało się dostarczać Rosji sowieckiej w ciągu lat pięciu towarów, przedewszystkiem szyn i innych urządzeń kolejowych, tudzież maszyn rolniczych za cenę **trzech miljardów dolarów.**

Dla uzupełnienia skąpych wspomnień, jakie pozostały jeszcze »in puncto« Kamczatki, spieszymy dodać, że Kamczatka jest to ogromny półwysep, północno-zachodnią swoją krawędzią połączony z lądem syberyjskim, obszaru 270 tysięcy kilometrów kwadratowych, więcej zatem, niż wynosi obszar etnograficzny Polski. Na tym obszarze mieszkało w roku 1912 nie całe 10.000 ludzi, czyli nieco więcej, niż 0.03 człowieka na kilometrze kwadratowym. Kamczatka jest krajem w części górzystym, w części nizinnym i stepowym. Północną jej połać przecinają pasma wysokich gór, głównie wulkanicznych, których szczyty przekraczają wysokość 4.000 metrów. Znanych jest tam przeszło dwadzieścia wulkanów czynnych. Południe jest nizinne, stepowe, pokryte wspaniałemi łąkami. Natomiast góry obszyte są lasami, które zaliczają do najbogatszych na kuli ziemskiej. Nieprzebrana obfitość najrzadszej i najdroższej zwierzyny w tych lasach, soboli, gronostai, lisów niebieskich i t. d., stanowi już tylko skromny dodatek hojnej przyrody do bogactw drzewnych w tych lasach. Ogromne stepy ze swoją trawą nadają się na hodowlę na możliwie największą skalę. Wybrzeża zaś, szczególniej zachodnie i południowe, oblegane są przez najprzedniejsze ryby, które w tych okolicach właśnie odprawują swoje tarła i wszelkie inne okoliczności familijne. Ale to jeszcze nie wszystko. Jakkolwiek nieprzebrane są bogactwa Kamczatki na jej powierzchni, jeszcze większe znajdują się — pod jej powierzchnią. Mianowicie największe zdaje się na kuli ziemskiej pokłady węgla, a z pewnością największe zbiorniki nafty.

Prawo eksploatowania tego wszystkiego otrzymało konsorcjum banków amerykańskich. Na sowiecie moskiewskim wyrażano z tego powodu żal i skargi pod adresem rządu za takie zubożenie Rosji. Lenin jednak uspokoił prawodawców sowieckich wywodami tyle logicznemi, ile cynicznemi. Powiedział mianowicie, że nadanie tej koncesji kapitałowi amerykańskiemu nie jest popieraniem kapitalizmu, ale jego — zwalczaniem! Potrzeba bowiem zważyć konsekwencje, jakie ta koncesja za sobą pociągnie. Oto wytworzy ona zacięte współzawodnictwo między Stanami a Japonją. Prędzej, czy później, pobiją się z sobą te potęgi. Zanim zaś to nastąpi, kapitał amerykański będzie musiał pobudować na Kamczatce koleje, drogi, uregulować rzeki, pozakładać stacje siły elektrycznej, urządzić porty, czyli zrobić to wszystko, o czem sama Rosja długo jeszcze nie mogłaby marzyć. — Kiedy zaś wszystko to będzie już gotowe, może wybuchnąć wojna, mogą wreszcie zajść inne rzeczy, które nadadzą sprawom zupełnie inny obrót. Obawy o to, aby kapitalizm amerykański mógł zaszkodzić rozwojowi komunizmu w Azji wschodniej, Lenin nie żywi. »Jeżeliby się coś podobnego okazało, pójdzie tam nasza — »czerezwyczajka«, a ona już da rady« — powiedział Lenin. — Zresztą — dodał — zawsze możemy wypowiedzieć wojnę Ameryce i prawem wojennem wszystko skonfiskować!« Sowiet moskiewski, wysłuchawszy takiego »exposé«, uznał jednomyślnie, że niema powodu do — niepokoju...

Układ o koncesję na Kamczatce nie otrzymał jeszcze oficjalnej aprobaty ze strony rządu waszyngtońskiego, gdy tymczasem przewidywania Lenina już zaczynają się sprawdzać. Rząd amerykański zażądał mianowicie, aby w uzupełnieniu omawianej koncesji Rosja sowiecka zgodziła się jeszcze na przyznanie dla floty wojennej amerykańskiej jednej stacji na wybrzeżach Kamczatki. Oczywiście rząd sowiecki zgodził się na to chętnie, wiedząc, że w oporze zastąpi go Japonja. Jakoż istotnie już w tydzień potem minister spraw zagranicznych, markiz Sakonio to, oświadczył w tokijskim senacie, że Japonja nie zgodzi się nigdy na usadowienie się floty amerykańskiej na Kamczatce, jako też wogóle nie zaaprobuje układu Vanderlipa z sowietami. Japonja ma za mało węgla, a wcale nie ma nafty. Nie zgodzi się też nigdy na to, aby ogromne zapasy i węgla i nafty, znajdujące się na Kamczatce, zostały objęte monopolem amerykańskim.

Przed kilku dniami telegramy przyniosły z Londynu wiadomość, że rząd tokijski zawiadomił gabinet londyński, iż przymierze swoje z Anglją odnowi tylko w takim razie, jeżeli zostanie z niego usunięta klauzula, wyłączająca dla Anglii »casus foederis« na wypadek wojny Japonii ze Stanami Zjednoczonemi. Widzimy więc, jak wielkie kręgi i jak szybko zataczają

konsekwencje układu bolszewików z Vanderlipem. Dwie ogromne potencje: Japonja i Ameryka, gotowe już z tego powodu skoczyć sobie do oczu. Trzecia zaś, jeszcze większa potencja — Anglja, znajduje się w ciężkim kłopocie, co zrobić między sojusznikami a kuzynami. Nie chciałaby ani jednych stracić, ani drugich zrazić. Chciałaby na jednych i na drugich odpowiednio do powagi swojej firmy — zarobić. Rzecz to jednak trudniejsza dzisiaj, niż kiedykolwiek. Przy długim bowiem stole dyplomatycznych matactw pojawił się partner nowy, który, znając gruntownie wszystkie tajemnice tej gry, pobija współgrających cynizmem swoich niedyskrecyj.

Historja ma swój własny humor. Nie brak go także w omawianej sprawie. Otóż tęsamą Kamczatkę, za koncesję na której płaca dzisiaj Amerykanie trzy miljardy dolarów, ryzykując nadto ciężką wojnę z Japonją, sprzedały Stany Zjednoczone Rosji w roku 1856 za dwieście miljonów dolarów, jako kraj niepotrzebny i nieużyteczny dla nich... Wszyscy spekulanci, którzy z bólem serca widzą, jak nabywcy ich dóbr bogacą się na nich szybko i łatwo, mogą w tym fakcie szukać dla siebie pociechy. Nietylko poszczególni ludzie, lecz całe potężne państwa robią czasem, a nawet wcale często, bardzo złe interesy. Dzisiaj jednoroczny połów ryb na wybrzeżach Kamczatki przedstawia wartość czterystu miljonów dolarów, więc dwa razy więcej, niż ona cała kosztowała.

Obok sporu o koncesje na Kamczatce, na zaostrzenie antagonizmu japońsko-amerykańskiego działa jeszcze szereg innych czynników. Ale o tych już innym razem.

Militarna obrona Gdańska.

Gdańsk, 21 grudnia (PAT). »Danziger N. Nachrichten« donoszą:

Wysokiemu komisarzowi Ligi narodów doręczono protokół z posiedzenia komisji rzeczoznawców wojskowych Ligi narodów, poświęconego militarnej obronie wolnego m. Gdańska. Protokół ten zawiera propozycje, wypracowane przez komisję odnośnie do trzech wypadków, w których zachodzi konieczność obrony Gdańska. Komisja jest zdania, że obrona Gdańska, o ile ma być skuteczną, **nie może być improwizowaną, lecz musi być odrazu z góry wygotowaną.**

Protokół, wychodząc z tego założenia, czyni następujące propozycje:

1) **Obrona wolnego miasta Gdańska nie może być traktowana niezależnie od obrony korytarza polskiego, którego uzupełnieniem jest obszar wolnego m. Gdańska.**

2) **Obronę militarną Gdańska musi zorganizować i wprowadzić w życie Polska, o ile Liga narodów nie mogłaby dać do dyspozycji na ten cel dostatecznie silnych wojsk międzynarodowych.**

3) **Rząd polski w razie jakiego napadu otrzymać musi polecenie objęcia kierownictwa obrony wolnego m. Gdańska, i sprowadzić w tym celu potrzebne posiłki.**

4) Nie oczekując na wynik ostatecznych studjów, **musi się powierzyć Polsce organizację obrony wolnego m. Gdańska w porcie gdańskim, dając jej potrzebny obszar dla umieszczenia małych jednostek morskich,** których sprzymierzeńcy użyczyli Polsce dla wykonywania policji na wodach polskich.

5) Wysoki komisarz wolnego m. Gdańska musi otrzymać upoważnienie do **wezwania w razie niepokojów wojsk polskich,** stojących w najbliższej miejscowości, w celu zabezpieczenia ochrony wolnego m. Gdańska.

6) Należy udzielić rządowi polskiemu pełnomocnictwa, aby w czasie pokoju a) **utrzymywać na obszarze wolnego m. Gdańska militarną organizację, odpowiadającą wymaganiom militarnej obrony, b) używać lotniczych punktów oparcia w Oliwie zależnie od stacji lotniczych, które będą wybudowane na polskim obszarze,** c) utrzymywać w ramach tych organizacyj, przeznaczonych wyłącznie dla Gdańska, **siłości wojsk dla zabezpieczenia obszarów wolnego m. Gdańska.**

JEN. HACKING — STARSZYM KOMISARZEM W. GDAŃSKU.

Genewa, 21 grudnia (PAT). Starszym komisarzem w Gdańsku został mianowany na onegdajszem posiedzeniu Rady Ligi narodów jen. angielski H a c k i n g, który już dawniej był w Gdańsku i jest obznajomiony z tamtejszemi stosunkami.

Król Konstanty w Atenach.

Berlin, 20 grudnia (PAT). Z Aten donoszą, że król Konstantyn przybył tu wczoraj przed południem. Wśród owacyjnie witającej go ludności udał się król do katedry, a następnie do pałacu królewskiego. Następnie przemawiał z balkonu pałacu królewskiego do licznie zgromadzonego ludu. Ambasadorzy angielski i włoski udadzą się na urlop. Koalicja sądzi, że w ten sposób uda się najlepiej uniknąć sytuacji, jaka wytworzyła się skutkiem powrotu króla Konstantyna.

BOJKOT KONSTANTYNA PRZEZ SPRZYMIERZONYCH.

Paryż, 21 grudnia (PAT). Rządy sprzymierzone, biorąc pod uwagę zachowanie się w Atenach przedstawicieli państw, w następstwie powrotu króla Konstantyna, postanowiły działać z zupełną solidarnością, aby tem silniej zaznaczyć swoje niezadowolenie. W następstwie tego postanowienia, posłowie misji francuskiej i angielskiej powstrzymają się od wszelkich stosunków z Konstantynem i od wzięcia udziału w uroczystościach publicznych, które się odbędą na jego cześć. Okręty sprzymierzonych opuszczą wody helleńskie, aby nie oddawać honorów Konstantynowi.

Bójka we włoskiej Izbie posłów.

Rzym, 21 grudnia (PAT). Z Bolonji donoszą: Gdy posłowie socjalistyczni Bentini i Nicolai opuścili budynek sądowy, w którym bronili socjalistów, oskarżonych o zbrodnie, dokonane przed niedawnym czasem na komunistach, zaatakowała ich grupa członków stowarzyszenia faszystów. Pos. Nicolai jest ranny w głowę, Bentini zdołał schronić się pod opiekę policji. Wypadki te wywołały na ostatniem posiedzeniu Izby posłów burzliwe echo. Posłowie socjalistyczni protestowali energicznie przeciwko postępowaniu członków stowarzyszenia faszystów. Wreszcie przyszło do bójki między posłami socjalistycznymi a posłami innych grup tak, że posiedzenie musiano przerwać. Po ponownem podjęciu posiedzenia oświadczył premier Giolitti, iż ubolewa z powodu gwałtów, z którejkolwiek one strony pochodzą i będzie w tym kierunku działał, aby ten sposób walki został raz na zawsze zaniechany. Izba wybrała komisję, która ma przeprowadzić śledztwo.

Traktat handlowy między Austrją a Węgrami.

Wiedeń, 21 grudnia (PAT). Urzędowo donoszą: Rokowania między rządem austrjackim a węgierskim w sprawie traktatu handlowego doprowadziły do pełnego porozumienia. Ustalono tekst tymczasowego traktatu handlowego i ułożono go w paragrafy. Nadto zawarto umowę w sprawie uregulowania ruchu handlowego między Austrją, Węgrami i Rumunją. W sprawie traktatu kompensacyjnego, upływającego z końcem tego miesiąca, ułożono się, aby umowę kompensacyjną przedłużyć o dwa miesiące.

Próby rokowań polsko-ukraińskich.

W trzech ostatnich numerach »Ridnego Kraju« zdaje przewodniczący radykałów ukraińskich, dr. Daniłowicz, sprawę z konferencji, które odbył »w charakterze prywatnym« — partja radykalna oficjalnych rokowań nie podjęła — z jenerałem Gałeckim i premierem Witosem.

Na konferencjach z dr Gałeckim poruszył dr Daniłowicz sprawę stanowiska wschodniej Galicji. Na wstępie wysunął postulat usunięcia wojskowych obozów jeńców ukraińskich — jak się wyraża. (Partja radykalna stoi na stanowisku socjalizacji ziemi, przywrócenia samorządu, z usunięciem »obcych« dla ludności komisarzy. W dalszym ciągu poruszył aresztowania, internowania i konfiskowania Ukraińców, ograniczenie działalności towarzystw ukraińskich, sprawę urzędników ukraińskich, praw językowych ukraińskich, uniwersytetu ukraińskiego i dostępu młodzieży ukraińskiej do studjów uniwersyteckich. Obecny stan rzeczy stawia Ukraińców przed wielkiem niebezpieczeństwem narodowej i społecznej zagłady. Dopiero po załatwieniu tych spraw można przystąpić do sprawy ugody. Sprawę tę formułuje dr Daniłowicz zasadniczo: Polska i Ukraina są dla siebie wzajemnie niezbędne. Stwierdza potrzebę dążenia do federacyjnego sojuszu obu narodów i oświadcza: »O ileby jakaś część ziemi ukraińskiej miała się znaleźć w ramach państwa polskiego, to stosunki między temi ziemiami a państwem polskiem powinny być tak uregulowane, aby były przygotowaniem do tej przyszłej, przewidzianej konieczne federacji«.

W czasie konferencji z premierem zwrócił p. Witos p. Daniłowiczowi uwagę na wydane rozporządzenie w sprawie urzędników ukraińskich, praw językowych, internowanych Ukraińców i na przygotowywane się założenie uniwersytetu. »Stosunki między nami — oświadczył Witos — nie powinny być układane jak między zwycięzcą a zwyciężonymi, lecz jak między równymi«. Dr Daniłowicz oświadczył, że społeczeństwo ukraińskie nie zgodzi się na »pomnikcie Lwowa przy założeniu uniwersytetu ukraińskiego«, poruszył sprawę przymusowej postawy i kontrybucji. — Oświadczył się za federacją Polski i Ukrainy, domagał się w obecnych warunkach autonomicznej jedności przez ludność ukr. jedności prawno-państwowej, z własnym sejmem, związaną z państwem polskiem realną unią, wspólnością naczelnika państwa, przedstawicielstwa zagranicznego, naczelnej komendy i innych dziedzin, niezbędnych dla państwowej wspólnoty«.

Wyrażając się z najwyższem uznaniem o premjerze Witosie, kończy dr D. słowami: »Trzeba przystąpić do rozwiązania problemu polsko-ukraińskiego w Galicji wschodniej, bo jest to ważne dla nas i dla Polski, a nikt poza nami nie jest w stanie go rozwiązać«.

Przedstawicielstwo „Ukraińskiej narodowej republiki".

Lwów, 21 grudnia (PAT). »Ukraińska Wola« donosi, że delegacje ukraińskiej narodowej republiki na konferencji pokojowej zniesiono. Ma ona się zbierać tylko w razie potrzeby i wtedy ma stawać na jej czele ad hoc minister spraw zagranicznych. Przedstawicielstwo ukraińskiej narodowej republiki w Paryżu obejmie misja dyplomatyczna w Francji. Prezydent delegacji ukraińskiej narodowej republiki w Paryżu hr. Michał Tyszkiewicz, wyznaczony jest na członka przyszłej delegacji ukraińskiej narodowej republiki, kierującej politycznem przedstawicielstwem w Watykanie. Hr. Tyszkiewicz, złożył na ręce prezydenta pełnomocnika ukraińskiej narodowej republiki swoją dymisję.

PARTYZANTKA NA UKRAINIE.

»Ridnyj Kraj« donosi:

Pod samym Kijowem znany partyzant, pułkownik Struk, rozwija dalszą akcję na szerszą skalę. Między innymi rozbroił on drugi pułk sowiecki.

Kijowska gazeta »Krasnaja Zwiezda« zaniepokojona jest marszem na południe pułkownika Struka, który chce się połączyć z rozproszonemi oddziałami atamana Petlury. Skutki takiego połączenia stałyby się przyczyną przelania krwi na Ukrainie i anarchji.

»Ridnyj Kraj« z 10 bm. donosi: Na Chersońszczyźnie, w okolicy linji kolei żelaznej Odessa—Bachmacz, włościanie, aby nie dopuścić do siebie komunistów, i nie pozwolić na wywóz zboża w głąb Rosji, porozrywali tor kolejowy, szyny i progi pozakopywali, a tor cały, aby ślad zatrzeć, przeorali. Wysłani przez komunistów kolejarze na stacje Berezówka, z poleceniem naprawienia toru, byli gęsto przez chłopów ostrzeliwani, na stacji zaś Kotosówka przyszło między chłopami a komunistami do krwawego starcia. Bolszewicy, poniósłszy wielkie straty, musieli cofnąć się do Odessy.

Równocześnie z temi wypadkami — w Charkowie, na zjeździe komunistów, prezydent narodnych komisarzy zapewnia, że »chłopi popierają rząd sowietów«.

GWAŁTY BOLSZEWICKIE W SŁUCKU.

W tych dniach przybyła do Warszawy nowa delegacja ludności z kresów okupowanych przez bolszewików. Członkowie jej, zaopatrzeni w tysiące podpisów mieszkańców, zwracających się do swej Macierzy Polski o ratunek, komunikują wstrząsające grozą szczegóły o wiarołomnem i bestjalskiem zachowaniu się moskiewskich zaborców.

I tak w Słucku, po jego zajęciu, dokonali bolszewicy licznych aresztowań. Wszyscy więźniowie zostali podzieleni na dwie kategorje: jedni mieli być użyci do kopania okopów, inni wysłani do obozów koncentracyjnych. — Wbrew tym uroczystym oświadczeniom okazało się, iż ewakuowanych ze Słucka systematycznie w podstępny a barbarzyński sposób mordowano po drodze. Stwierdzono takie fakta: Partja, złożona z 24 osób, została na drodze ze Słucka do Sieniawki rozstrzelaną w wiosce Czerniowo. Inna partja w liczbie 32 osób również ze Słucka została także co do głowy wymordowana pod Starobinem. Do rozstrzelania używają bolszewicy kul »dum-dum«, znęcając się nad ofiarami w zwierzęcy sposób tak, iż pomordowanych z trudnością rozpoznać było można. Zamordowanych chowają tak płytko, iż nogi lub głowy wystają z mogił i psy oraz ptaki rozszarpują ciała. Większość rozstrzelanych należała do sfer niezamożnych mało lub bezrolnych.

PROTEST PRZECIWKO ZAJĘCIU POWIATU SŁUCKIEGO.

Warszawa, 18 grudnia (PAT). Z powodu zajęcia przez wojska bolszewickie — jak donoszą dzienniki — powiatu słuckiego, rada ludowa powiatu słuckiego złożyła oficerowi łącznikowemu bolszewickiemu przy wojsku polskiem protest. Podobny protest został przesłany przedstawicielom państw zagranicznych. Rada ludowa wezwała ludność pod broń celem wyparcia najeźdźców bolszewickich.

KRONIKA.

Kraków, 21 grudnia.

NIEDZIELA PRZEDŚWIĄTECZNA przedstawiła się w bardzo okazałej szacie zimowej. Rano chwycił silny, kawalerski mrozik, który okrył całe miasto, podmiejskie pola i ogrody skrzącą się w promieniach słońca sędzielmą. Krajobraz wskutek tego przybrał wspaniały, prawdziwie świąteczny strój. Planty stały się zaczarowanym pałacem, utkanym ze srebrnych gwiazd, romantycznym, jakby z bajki wymarzonym. Ludzie jednak mało zwracali uwagi na zimowe obrazy, krzątając się ruchliwie po mieście celem porobienia zakupów przedświątecznych. To też w sklepach, otwartych od godz. 1 po południu panował dość ożywiony ruch, jakkolwiek — ani w części nie dorównał on ruchowi przedświątecznemu czasów przedwojennych. O wystawnym charakterze świąt powoli zaczyna się zapominać, albowiem trudno je sprawić wspaniale wobec obecnej drożyzny. Wprawdzie wystawy sklepowe są, gdzieniegdzie nawet wspaniałe, ale też i ceny tej wspaniałości ani na krok nie ustępują.

PRZED UCHWALENIEM ORDYNACJI WYBORCZEJ DO RADY MIEJSKIEJ. Informują nas z prezydjum miasta, iż nowa ordynacja wyborcza do Rady miasta Krakowa została przedyskutowaną i uchwalena na pełnem posiedzeniu rady ministrów. Będzie ona przedłożona Sejmowi na najbliższem jego posiedzeniu po świętach.

W SPRAWIE POWROTU JEŃCÓW Z ROSJI. — Onegdaj przed południem w sali kina Y. M. C. A. przy ul. Zwierzynieckiej w Krakowie odbył się wiec obywatelski, zwołany w sprawie przyspieszenia powrotu jeńców rosyjskich, w którym wzięli udział wiceprez. Rollo, reprezentanci Białego i Czerwonego Krzyża, oraz szereg osób ze sfer inteligencji i robotniczej.

Wiec zagaił prezes komitetu dla sprowadzenia jeńców z niewoli rosyjskiej prof. Ludwik Birkenmayer, poczem przewodnictwo objął p. Wodzinowski.

Sprawę powrotu jeńców z Rosji zreferowała poseł Jadwiga Dziubińska, która skreśliła w ponurych obrazach dolę naszych jeńców w Rosji oraz przedstawiła akcję polską mającą na celu ulżenie opłakanej doli jeńców zarówno wojskowych jak i cywilnych. P. Dziubińska podczas podróży po Rosji zorganizowała w większych miastach rosyjskich »Doraźną pomoc kobiety polskiej«, która objęła również mniejsze miasta i wsie. Po podpisaniu preliminarjów pokojowych, sprawa powrotu jeńców polskich stała się bliższa urzeczywistnienia. W styczniu 1921 r. zjedzie do Moskwy specjalna komisja, która się sprawą tą zajmie. Dla przewozu jeńców rząd wyznaczył 1½ miljona marek, co jednak żadną miarą nie zdoła pokryć istotnych wydatków; musi więc tu przyjść z pomocą wydatna akcja społeczna.

Następnie prelegentka przedstawiła akcję dla powrotu jeńców w Warszawie oraz przeczytała odezwę tamtejszego komitetu wykonawczego.

Po referacie uchwalono rezolucję, w której obywatele krakowscy wzywają rząd, aby akcję powrotu jeńców polskich przyspieszył, oraz następnie zaopiekował się jeńcami po ich powrocie do kraju. Rezolucję jednomyślnie uchwalono.

»GWIAZDKA« DLA ŻOŁNIERZY W SALI Y. M. C. A. Koło B. K. matek chrz. woj. urządza dnia 2 stycznia w sali kina Y. M. C. A. przy ul. Zwierzynieckiej »gwiazdkę« dla żołnierzy trzech koszar krakowskich. Uprasza się obywatelstwo krakowskie o łaskawe składanie ozdób i świeczników na drzewko w sali 31 Uniw. Jag. od 11—12 przed poł.

SPRZEDAŻ CUKRU BIAŁEGO. Sprzedaż cukru białego na kupon listopadowy rozpocznie się we środę 22 bm. W tym celu magistrat wzywa zarządy konsumów i właścicieli sklepów rejonowych, aby z przekazami biura centralnego zgłaszali się dla uiszczenia należytości za przydzielony im cukier w dniach 20 i 21, bm. w miejskiem biurze aprowizacyjnem. Cena detajliczna cukru wynosi za 1 kg. 69 mk. 60 fen., za 400 gr. 28 mk.

MĄKA ZIEMNIACZANA I GRYSIK KUKURUDZIANY. W tygodniu świątecznym otrzymają konsumenci od środy 22 b.m po 25 dkg. mąki białej ziemniaczanej w cenie 20·50 mk. za 1 kg., po 25 dkg. grysiku kukurudzianego w cenie 33 mk. za 1 kg., oraz po 20 dkg. białej mąki amerykańskiej po 30 mk. za 1 kg. za odłączeniem 109 odcinka legitymacji zbiorowej. Konsumy i kupcy zechcą bezzwłocznie podjąć wymienione artykuły w miej. biurze aprowizacyjnem. Ze względu, że dotychczas nie nadszedł cały transport mąki białej, potrzebnej na pokrycie zapotrzebowania w bieżącym tygodniu, wskazaną jest wyrozumiałość konsumentów w razie nieotrzymania w terminie przypadającej racji.

WSTRZYMANIE RUCHU TRAMWAJOWEGO W ŚWIĘTA. Dyrekcja tramwaju krakowskiego donosi, że w piątek 24 bm. od godz. 8 wieczór tudzież w sobotę 25 bm. do godziny 12 w południe będzie ruch tramwajowy z powodu uroczystego święta na wszystkich linjach wstrzymany.

WIEC I POCHÓD P. P. S. W niedzielę o godz. 10 rano odbyło się w sali teatru Powszechnego zgromadzenie robotnicze, zwołane przez tutejszą radę robotniczą. Wśród przemówień, w których zabierali głos radcy socjalistyczni, poddano ostrej krytyce gospodarkę i administrację miejską, przyczem podkreślono, że zgromadzenie to jest ostatnią próbą, prośbą, ale równocześnie i groźbą, zwróconą ku odpowiedzialnym czynnikom za należyte zaopatrzenie miasta w żywność. W dalszym ciągu poruszono kwestję ordynacji wyborczej do Rady miejskiej, zaznaczając że obecna Rada miejska nie ma zaufania ogółu mieszkańców Krakowa i dlatego należy się domagać zatwierdzenia przez rząd nowej, pięcioprzymiotnikowej ordynacji oraz natychmiastowego rozpisania wyborów.

Po zgromadzeniu uczestnicy uformowali się w pochód, który ulicami miasta przeszedł pod gmach starostwa, gdzie delegacja, złożona z członków polskiej partji socjalistycznej przedstawiła delegatowi rządu postulaty robotników.

STRAJK DEMONSTRACYJNY POCZTOWCÓW W KRAKOWIE. Wczoraj o godzinie 5 po południu wybuchł dwugodzinny strajk demonstracyjny urzędników i funkcjonarjuszów pocztowych w Krakowie. Przyczyną strajku było odrzucenie przez radę ministrów postulatów pocztowych, przedstawionych przez organizację pocztową w Warszawie radzie ministrów. Postulaty te dotyczyły poprawy stosunków ekonomicznych urzędników i funkcjonarjuszów pocztowych. Wobec tego organizacja zrzuciła z siebie odpowiedzialność za skutki tego kroku rządu, wskutek czego utworzono delegację strajkową, która miała z odpowiednimi czynnikami prowadzić pertraktacje. O toku pertraktacyj i ich dotychczasowych wynikach nie nadeszły jednak do Krakowa żadne wiadomości, wobec czego tutejsi pracownicy pocztowi rozpoczęli strajk demonstracyjny, pod którego naciskiem już o godzinie 6 wieczorem nadeszły z delegacji konkretne wiadomości.

Około godziny 5 po południu wszyscy pracownicy pocztowi, zebrani w westybulu głównego gmachu pocztowego, wysłuchali wyjaśnień, nadesłanych z Warszawy, na podstawie których spełnienie postulatów pracowników pocztowych jest na dobrej drodze. Rząd zgodził się na podniesienie mnożnika ze 180 na 500, mającego ważność od 1 stycznia 1921 roku, oraz na wypłacenie dla niższych pracowników trzynastej pensji zapomogi świątecznej w wysokości 1.500 Mkp. Wreszcie zgodzono się na uregulowanie stosunku pracowników kontraktowych do posługaczów. Wobec tego strajkujący uchwalili, kierując się dobrem państwa, podjąć natychmiast pracę. Uchwalono jednak w razie niespełnienia powyższych postulatów **rozpocząć strajk dzisiaj o godzinie 12 w południe.**

Zaznaczyć należy, że podczas dwugodzinnego strajku demonstracyjnego w Krakowie wojskowość była obsługiwaną normalnie.

DETONACJE. Wczoraj po południu mieszkańcy Krakowa zostali zaalarmowani bardzo silnemi detonacjami, które szczególnie wzmogły się około godz. 4 po południu, tak, że w niektórych dzielnicach drżały szyby w oknach. Jak się dowiadujemy, przyczyną detonacyj były ćwiczenia ciężkiej artylerji na Kopcu Kościuszki.

ODZNACZENIE NAUKOWE. Prof. dr Walery Jaworski z Krakowa został mianowany rzeczywistym członkiem Akademji nauk lekarskich w Warszawie za swe liczne i ważne prace kliniczne i lekarskie. W kołach świata lekarskiego krakowskiego wywarło powołanie prof. Jaworskiego na członka Akademji lekarskiej bardzo sympatyczne wrażenie, jako wyraz łączności krakowskiego świata lekarskiego z warszawskim i zaszczytne uznanie zasług naszego internisty.

UZNANIE DLA DYR. TRZCIŃSKIEGO. Dyrekcja Towarzystwa teatru polskiego w Cieszynie zapisała w poczet swoich członków wspierających z uwolnieniem od wpisowego dyrektora teatru miejskiego im Słowackiego w Krakowie, p. Teofila Trzcińskiego za jego gorące i serdeczne zajęcie się sprawą teatru polskiego na Śląsku.

Z TEATRU POWSZECHNEGO. We środę wznawia dyrekcja jedną z najulubieńszych operetek, mianowicie »Lalkę« z p. Korabianką w roli tytułowej. Inne główne role odtwarzają pp. Krajewska, Zimajer, Żelska, Lelewicz, Kalinowski, Minewicz, Ostrowski, Czerski i inni. Reżyserję prowadzi p. Lelewicz, batutę dzierży kapelm. Barański. Jutro »Przewodnik tatrzański« Krumłowskiego, we czwartek »Księżniczka czardasza«. W piątek, jako w dzień wigilji Bożego Narodzenia teatr zamknięty. Repertuar świąteczny zapowiada na sobotę po poł. »Krakowiaków i górali«, a na wieczór komedję Przybylskiego »Dzierżawca z Olsiowa«, na niedzielę po poł. »Chatę za wsią«, na wieczór zaś arcydzieło Schillera »Marję Stuart«. W przygotowaniu na repertuar poświąteczny w dziale dramatycznym wesoła komedja Abrachamowicza i Ruskowskiego »Książę Pan«, oraz arcydzieło Schillera »Intryga i miłość«.

Z TEATRU »BAGATELA«. »Karykatury« Kisielewskiego z p. Brydzińskim i Łącką w rolach głównych pojawią się jeszcze dzisiaj, jutro i pojutrze. Będą to ostatnie występy warszawskiego gościa, który rolą Relskiego zakończy tegoroczną gościnę w »Bagateli«.

OPERETKA W »NOWOŚCIACH«. Repertuar przedświąteczny, tj. wtorek, środa i czwartek wypełni operetka »Dziewczę z Holandji«, grana obecnie z olbrzymiem powodzeniem w Londynie i Wiedniu.

ZE SPORTU ZIMOWEGO W ZAKOPANEM. Sezon zimowy zapowiada się w Tatrach okazale. Sekcji narciarskiej Tow. Tatrz. udało się w tym roku odbudować i zaopatrzyć na zimę schroniska narciarskie, oraz wybudować odskocznię. Stała odskocznia, której brak dawał się odczuwać, stoi obecnie w Dolinie Jaworzyńskiej, gotowa do użytku sportsmenów. Sekcja narciarska T. T., jak zwykle, otworzy tegoroczny sezon kursem jazdy na nartach dla początkujących pod kierunkiem wytrawnych narciarzy: pp. Rittersschilda i Bujaka. Kurs ten odbędzie się od 26 do 30 grudnia br.

Pewnego rodzaju nowością będzie kurs dla wprawnych narciarzy od 6—8 stycznia 1921, którego kierownictwo obejmą pp. S. i K. Schielowie. Wielkie zainteresowanie budzi kurs w skokach, do prowadzenia którego udało się sekcji pozyskać jednego ze znanych mistrzów zagranicznych.

KARY ZA NADUŻYCIA PRZY OTRZYMYWANIU ŻYWNOŚCI. Komisarz ministerstwa aprowizacji przypomnia, że na zasadzie art. 11, 12 i 13 poz. 474, nabywanie kart żywnościowych wojskowych i deputatowych oraz otrzymywanie na ich podstawie artykułów, jakoteż pobieranie więcej jak jednej karty na osobę, jest karane w drodze administracyjnej aresztem do 6 miesięcy i grzywną do jednego miljona marek lub jedną z tych kar.

ZAGINIONA KOBIETA. W dniu 27 listopada 1920 wydaliła się z domu kobieta nerwowo chora nazwiskiem Marja Wójtowicz, licząca lat 63. Ubrana była w suknię zieloną w kratkę, grubą chustkę w zielone rzuciki i popielaty szalik na głowie. Ktoby cokolwiek wiedział o tej osobie, uprasza się o łaskawe podanie wiadomości pod adresem: Jan Wójtowicz, Kraków, Karmelicka 12. III p.

SAMOBÓJSTWO. Wczoraj rano we własnem mieszkaniu przy ul. Pędzichów odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w usta adjunkt policji Józef Kubicki, lat 50. Zmarły, który miał opinję człowieka bardzo uczciwego i pracowitego, pozostawił listy, w których oświadcza, że przyczyną jego samobójstwa jest niechęć do życia.

ARESZTOWANIE AGITATORA NIEMIECKIEGO. Aresztowano w Krakowie Hirscha falso Henryka Berghoffena, właściciela zakładu fryzjerskiego przy ul. Łobzowskiej 2, który od dłuższego czasu prowadził agitację na rzecz państwa niemieckiego. Berghoffen wobec swoich klijentów, przedewszystkiem zaś wobec Górnoślązaków, wyrażał się ujemnie o rządach w Polsce, wychwalając równocześnie ład i porządek w Niemczech, przyczem zachęcał on do głosowania podczas mającego odbyć się plebiscytu na rzecz państwa niemieckiego. Aresztowanego odstawiono do sądu karnego.

POŻAR W BARAKACH EPIDEMICZNYCH W ŁAGIEWNIKACH. Wczoraj w godzinach południowych zapalił się wśród zabudowań szpitala epidemicznego w Łagiewnikach pod Krakowem jeden barak, w którym mieszkały pielęgniarki. Przyczyną pożaru było zajęcie się drewnianych ścian od rozpalonej rury żelaznego pieca. Na miejsce pożaru przybyły straże z Krakowa, Podgórza i Kobierzyna, które zdołały ogień zlokalizować. Barak spalił się zupełnie. Szkoda jest bardzo znaczna.

KRADZIEŻ W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM. Policja krakowska aresztowała Adama Bujasa, z zawodu kotlarza i Władysława Czarnika, którzy z zakładu fizycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego skradli mikroskop wartości około 150.000 mk., oraz zegar naukowy zwany »stopcem«, przedstawiający również znaczną wartość. Przedmioty te, po przeprowadzonej u aresztowanych rewizji, odebrano. Nadto Czarnik przy pomocy innego wspólnika włamał się do mieszkania Michała Kuprowskiego, urzędnika pocztowego, zamieszkałego przy ul. Rakowickiej 21 i skradł kosz z bielizną oraz garderobą wartości około 150.000 marek.

Wreszcie włamali się oni w tejsamej kamienicy do mieszkania Michała Rowińskiego, urzędnika kolejowego i skradli biżuterję i garderobę wartości około 65.000 mk.

ZA NIEODDANIE SKÓREK CIELĘCYCH DO ZBIÓRKI krakowski urząd walki z lichwą skazał Henryka Fischera, rzeźnika przy ul. Stradom 7 na grzywnę 30.000 mk., lub trzy tygodnie aresztu.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA

Z KRAK. KOŁA TOW. NAUCZ. SZKÓŁ WYŻSZ. Posiedzenie krak. Koła Tow. nauczycieli szkół wyższych odbędzie się we wtorek 21 bm. w sali 45 Coll. nov. o godz. 6½ wieczór. Na porządku obrad znajduje się sprawa zjazdu w Warszawie i wybór delegatów.

Z KRAK. ODDZIAŁU TOW. LITERACKIEGO A. MICKIEWICZA. »Program literacki Jana Kochanowskiego«. Referat na powyższy temat wygłosi prof. St. Windakiewicz na zebraniu członków Tow. literackiego im. A. Mickiewicza we wtorek 1 bm. o godz. 6 wieczór w sali konferencyjnej gimn. Sobieskiego. Po odczycie dyskusja. Wstęp dla członków i zaproszonych gości. Przed odczytem wpisy na członków.

WPISY NA WYDZIAŁ MEDYCZNY. Wczoraj rozpoczęły się na Uniwersytecie Jagiellońskim wpisy na wydział medyczny dla studentów od II—IV roku. Przy wpisach należy przedkładać świadectwo z odbytej służby wojskowej, względnie odpowiedniej pracy obywatelskiej.

KURJER Z PANCERKI »BARTOSZ GŁOWACKI« W KRAKOWIE. Koło B. K. matek chrz. woj. zawiadamia, że przybył kurjer z pociągu pancernego »Bartosz Głowacki« i odjeżdża dziś we wtorek w nocy. Kurjer z pociągu pancernego »Śmierć« przybędzie w tych dniach, przed świętami. Paczki i listy dla chrześniaków składać należy w sali 31 Uniw. Jag. od 11—12 przed poł. i od 5—6 po poł. Ze względu na zbliżające się święta Bożego Narodzenia uprasza się matki chrzestne o przygotowanie paczek dla żołnierzy. Koło B. K. zawiadamia również, że posiedzenie Koła odbędzie się dziś we wtorek o godz. 5 po poł. w sali 31 Uniw. Jag.

STOWARZYSZENIE PRZYJACIÓŁ FRANCJI. We środę 22 bm. o godz. 6 wieczór w sali Kopernika Collegium novum w Uniwersytecie Jagiellońskim p. Charles Marchwitz wygłosi odczyt pt. »Essai sur le verbe »comprendre« en Musique« (O zrozumieniu w muzyce). Zaprasza się członków Stowarzyszenia oraz wszystkich przyjaciół Francji. Wstęp 3 mk.

POLSKIE TOW. MATEMATYCZNE odbędzie we środę 22 bm. o godz. 5 wieczorem nadzwyczajne walne zebranie z prawem powzięcia uchwał bez względu na liczbę obecnych członków. Na porządku dziennym projekt nowego statutu. Bezpośrednio po w. zebraniu odbędzie się posiedzenie zwyczajne, na którem p. dr Wilkosz wygłosi referat pt. »Z teorji funkcji dwu zmiennych«.

III KONCERT SYMFONICZNY orkiestry Związku muzyków, który odbędzie się w niedzielę 26 bm. w teatrze im. Słowackiego, obudził żywe zainteresowanie. Ulubiony pianista prof. Eisenberger odegra koncert c-moll Beethovena. Programu dopełni sławna V symfonia i uwertura »Coryolan«. Dyryguje Z. Górzyński. Pozostałe bilety do nabycia w kasie zamawiań braci Lipskich (ul. Sławkowska).

DWA KONCERTY W »BAGATELI«. Zapowiedziane na sobotę 25 i niedzielę 26 bm. dwa koncerty pp. Ireny Dubiskiej, wybitnej wiolinistki i prof. Zbigniewa Drzewieckiego, znakomitego pianisty, przyniosą program niezwykle ciekawy i barwny. Koncerty odbędą się przed południem o godz. 11 i pół w południe. Bilety nabywać już można w kasie teatru.

FERJE W KONSULACIE CZESKIM. Czeski konsulat zawiadamia nas, że w dniach 24, 25, 26 bm. oraz dnia 1 stycznia 1921 biura konsulatu w Krakowie będą nieczynne.

CENY RYB. Magistrat podaje do wiadomości, że na sezon przedświąteczny zostały ustanowione następująco ceny ryb za 1 kg.: a) sztuki o wadze ponad 75 dkg. lin, karp, szczupak — 120 mk., ryby wiślane białe — 100 mk.; b) sztuki o wadze poniżej 75 dkg. karp, lin, szczupak — 90 mk., ryby wiślane białe 60 mk.

Z kraju i ze świata.

ODZNACZENIE OFICERÓW FRANCUSKICH. Minister spraw wojskowych jen. Sosnkowski nadał 69 oficerom francuskim, przydzielonym do armji polskiej, odznaki krzyża walecznych, w celu nagrodzenia ich za męstwo, jakiego dali dowód na polach bitew w czasie naszej ofensywy jesiennej.

SZKOŁA SZTABU JENERALNEGO. Dnia 3 stycznia przyszłego roku rozpocznie się w Warszawie drugi kurs szkoły sztabu jeneralnego, na który zostało przyjętych 53 oficerów.

KURS SAMORZĄDOWY W WARSZAWIE. W celu przygotowania działaczy i kierowników życia samorządowego, związek sejmików powiatowych rzeczypospolitej polskiej oraz związek miast organizuje 3-miesięczne kursy samorządowe w Warszawie, które rozpocząć się mają dnia 10 stycznia, a ukończą 27 marca 1921 r.

WYJAZD P. DASZYŃSKIEGO DO ZAKOPANEGO. Z Warszawy telefonują: W sobotę wieczorem p. Daszyński wyjechał na kilkudniowy wypoczynek do Zakopanego.

ARESZTOWANIE AFERZYSTÓW. Na żądanie agentów policji antwerpskiej, którzy przybyli do Warszawy celem wyśledzenia oszustów, sprzedających w Belgji bezwartościowy kruszec, jako platynę, aresztowała policja państwowa w Łodzi poszukiwanych aferzystów, Eljasza Gersona z żoną i Berla Hermesa. Przy aresztowanych znaleziono olbrzymie sumy w gotówce i klejnotach.

PRASA NIEMIECKA W POZNAŃSKIEM. Według danych statystycznych wydziału prasowego w ministerstwie dla byłej dzielnicy pruskiej, w województwie poznańskiem, oprócz miasta Poznania, jest obecnie niemieckich wydawnictw politycznych 28. Natomiast wydawnictw polskich politycznych liczy województwo poznańskie tylko 12. Charakteryzuje to najlepiej obłudę niemieckich sfer politycznych, które systematycznie oskarżają władze polskie o tłumienie i szykanowanie prasy niemieckiej.

STRAJK DRUKARSKI W POZNANIU. Na tle żądań, przedstawionych przez pracowników drukarskich, a nieprzyjętych przez pracodawców, wybuchł w Poznaniu strajk zecerów. Pracownicy drukarscy żądają, oprócz przyznanej im przed niedawnym czasem podwyżki 25 procent, jeszcze dalszych 15 procent, a nadto specjalnej gratyfikacji świątecznej.

O POPRAWIENIE BYTU DZIENNIKARZY. We Lwowie odbyło się zgromadzenie członków Syndykatu dziennikarzy polskich, na którem członek wydziału Syndykatu warszawskiego, p. S z c z a p a n i k, przedstawił działalność Syndykatu warszawskiego. Potem rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której postanowiono rozpocząć we Lwowie akcję w myśl działalności Syndykatów innych, szczególnie co do podwyżki cen pracownikom dziennikarskim, mianowicie, aby podwyżki te szły w stosunku do podwyżek płac zecerskich.

ZE ZWIĄZKU LITERATÓW WE LWOWIE. Związek literatów polskich we Lwowie odbył walne zgromadzenie, na którem postanowiono wespół z innymi organami kulturalno-artystycznemi wystosować memorjał w sprawie zagrożonego ministerstwa kultury i sztuki. Omawiano dalej sprawę teatru miejskiego we Lwowie. Uchwalono zwrócić się do rady szkolnej krajowej z wezwaniem, aby podręczniki szkolne, zalecane do użycia uczniom, poddawano ścisłej rewizji w celu uniknięcia rażących usterek.

DEMOBILIZACJA W TOKU. Na konferencji prasy we Lwowie oświadczył przedstawiciel VI. armji, podpułk. Szaszkiewicz, że demobilizacja jest prawie na ukończeniu. Prawie wszyscy studenci szkół wyższych i uczniowie szkół średnich są już uwolnieni. Obecnie likwiduje się wojskowe instytucje pomocnicze, ze względów oszczędnościowych zredukowano już znaczną liczbę samochodów osobowych i ciężarowych, zredukowano też połączenia telegraficzne i zwrócono telegraficzne aparaty Hugesa, użyte dla wojska. W ten sposób urzędy telegraficzne otrzymają zwrot wielu tych aparatów i wielu urzędników telegraficznych wróci do służby cywilnej. Zostaną też zlikwidowane liczne komp. elektr.-techniczne, dowództwa etapowe i szereg składnic materjału.

BISKUP PRAWOSŁAWNY W CHEŁMIE. Z Chełmu donoszą do »Wperedu«: Na zwierzchnika prawosławnej cerkwi w Polsce mianowany został przez rząd polski biskup Wołodymir [illegible] objąć w zarząd dawne dyecezje: chełmską, warszawską i grodzieńską. Siedzibą dyecezji biskupa Białostockiego ma być Warszawa. Dawny sobór na placu Saskim oddany ma być do użytku prawosławnych(?!). Cerkiew prawosławna w Polsce ma podlegać patrjarchatowi moskiewskiemu. Na nominację biskupa Wołodymira — jak mówią — wpłynąć mieli Rosjanie warszawscy. Sprawa nacjonalna — żali się »Wpered«, — sprawa odrębnej głowy Kościoła grecko-katolickiego nie została wzięta w rachubę.

PROFESOROWIE UNIW. WILEŃSKIEGO WRACAJĄ NA SWOJE POSADY. Wedle informacyj, pochodzących z miarodajnego źródła, rektorat uniwersytetu wileńskiego rozesłał do profesorów tego uniwersytetu, przebywających w Krakowie, wezwanie do natychmiastowego powrotu do Wilna, albowiem wykłady na tamtejszym uniwersytecie rozpoczynają się już dnia 18 stycznia 1921 r.

UROCZYSTOŚĆ GÓRNOŚLĄSKA W SOSNOWCU. Na uroczystości poświęcenia w Sosnowcu pomnika poległych powstańców górnośląskich przemawiał poseł Korfanty. Po mowie posła Korfantego odśpiewano Rotę Konopnickiej. Następnie wygłosił przemówienie przedstawiciel P. P. S. na Górnym Śląsku Józef Biniszkiewicz. W imieniu powstańców przemawiał jeden z uczestników ruchu zbrojnego na Górnym Śląsku. Z Górnego Śląska przybyło 30—40 tysięcy uczestników, a ogólna liczba uczestników w uroczystości przekroczyła 100 tysięcy osób.

KUPIECTWO NIEMIECKIE NA CELE PLEBISCYTOWE. Pisma niemieckie donoszą o wielkich ofiarach kupiectwa niemieckiego na plebiscyt górnośląski. Wymieniają firmy, które zadeklarowały po pół i ćwierć miljona, po sto tysięcy marek niemieckich. Także drobne handle ujawniły wydatną ofiarność na ten cel.

POLACY Z AMERYKI POŁUD. NA POŻYCZKĘ ODRODZENIA. »Przegląd Wieczorny« podaje, że w Paranie i Kurytybie subskrybowano na polską pożyczkę odrodzenia około 11 miljonów marek polskich.

ARESZTOWANIA W KOWNIE. Z Wilna donosi »Orient« 17 bm.: Ostatnio aresztowano p. Geysztora, właściciela majątku Szałumpie, pow. kowieńskiego i p. Głasowskiego, dzierżawcę Walerowa, majątku pp. Chołodów, których osadzono w Kownie. Legjonistki polskie, więzione pod zarzutem należenia do POW., które wystawiły w oknie więziennym Białego Orła, umalowanego krwią, ukarane zostały pozbawieniem prawa otrzymywania posyłek i zamknięciem na tydzień w ciemnej celi o chlebie i wodzie. Za urządzenie w gimnazjum polskiem w Kownie obchodu listopadowego, składającego się z odczytu i odśpiewania »Warszawianki« zostali aresztowani p. Wojczulewicz, dyr. gimnazjum i p. Zaborska, przełożona gimnazjum. Jako główny zarzut postawiono aresztowanym udział w obchodzie 3 matek uczniów gimnazjum. Podczas rewizyj i aresztowań gimnazjum było otoczone wojskiem.

TRZĘSIENIE ZIEMI W ARGENTYNIE. Trzęsienie ziemi przyprawiło miejscowość Lafalla w Argentynie o ciężkie straty. 8 osób zginęło, wiele odniosło uszkodzenia.

ZNIESIENIE KOMUNIKACJI LOTNICZEJ LONDYN—PARYŻ. Służba lotnicza między Londynem a Paryżem została z dniem 16 bm. wstrzymana i nie będzie więcej podjęta.

ZMARLI.
Józefa z Wójcikiewiczów Grychowska, wdowa po nadinżynierze kolei północnej i naczelnika stacji krakowskiej, zmarła w Krakowie w dniu 17 bm., przeżywszy lat 78. Zmarła, znana przed laty w szerokich kołach towarzyskich Krakowa, osierociła trzech synów. Była ona babką radcy policji krakowskiej p. Rotschka i śp. majora Piłsudczyków Wyrwy-Furgalskiego. Pogrzeb odbył się wczoraj przy licznym udziale uczestników i żałobnej publiczności o godz. 10 rano z kaplicy cmentarnej.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. JUL. SŁOWACKIEGO:
Wtorek, 21 bm.: »Orlątko«.
Środa, 22 bm.: »Orlątko«.
Czwartek, 23 bm.: »Orlątko«.
Piątek, 24 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 25 bm. po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Wielki człowiek do małych interesów«.
Niedziela, 26 bm. po poł.: »Betleem polskie«, wieczorem »Kolombina«.
Poniedziałek, 27 bm.: »Taniec czynowników«.

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU POWSZECHNEGO.
Środa, 22 bm.: »Lalka«.
Czwartek, 23 bm.: »Przewodnik tatrzański«.
Piątek, 24 bm.: Teatr zamknięty.
Sobota, 25 bm. po poł.: »Krakowiacy i górale«, wieczorem »Dzierżawca z Olesiowa«.
Niedziela, 26 bm. po poł.: »Chata za wsią«, wieczorem »Marja Stuart«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«.
Wtorek, 21 bm.: »Karykatury«.
Środa, 22 bm.: »Karykatury«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.
Wtorek, 21 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Środa, 22 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Czwartek, 23 bm.: »Dziewczę z Holandji«.
Piątek, 24 bm.: Teatr zamknięty.

Z UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. P. Adam Lewak, rodem z Pieniak, otrzymał na tutejszym uniwersytecie stopień doktora filozofji, a p. Rudolf Kawczak, rodem ze Zwardonia, kapitan wojsk polskich, otrzymał stopień doktora praw. 8294

SKŁADKI
W administracji „N. Reformy" złożono:
Na wdowy i sieroty po poległych żołnierzach: Władysławowie Fedorowiczowie 90 mk. ku uczczeniu pamięci dra Tadeusza Grodyńskiego.
Na gwiazdkę dla żołnierza w polu: Regina Szaleźnik 100 mk.; K. W. 200 mk.; H. Rottówna 100 mk.; zarząd szkoły w Jodłowej 150 mk.
Na gwiazdkę dla chorych dzieci w Witkowicach: K. W. 200 mk.
Na pogotowie ratunkowe: Józefowa z hr Wolańskich Rychterowa 50 mk., zamiast życzeń noworocznych; Zrzeszenie związków zawodowych urzędników prywatnych stosownie do życzenia p. Lenerta 50 mk. za gaz.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne

— WYDAWNICTWA GWIAZDKOWE:
Luigi Barzini: »Przygody Mikara Zapałki«. Tłomaczyła z włoskiego Zofja Krzyżanowska. Warszawa—Kraków. Nakładem księgarni J. Czerneckiego.
Gustaw Daniłowski: »Paltocik«. Z ilustracjami Anny Gramatyka-Ostrowskiej. Warszawa—Kraków. Nakładem księgarni J. Czerneckiego.

Prez. Witos do p. Daszyńskiego.

Warszawa, 21 grudnia (PAT). W odpowiedzi na zgłoszoną przez wiceprezydenta ministrów p. Daszyńskiego prośbę o dymisję, wystosował p. prezydent ministrów do p. Daszyńskiego następujące pismo:

Do p. Ignacego Daszyńskiego, wiceprezydenta Rzeczypospolitej polskiej, w miejscu.

Mam zaszczyt potwierdzić odbiór pisma p. Wiceprezydenta z dnia 19 grudnia br., w którem p. Wiceprezydent żąda zwolnienia z piastowanego urzędu, a równocześnie proszę, ażeby p. Wiceprezydent w należytem zrozumieniu ważności chwili **zechciał pełnić nadal swoje funkcje, aż do czasu, gdy stanie się możliwe po wszechstronnem i dokładnem rozważeniu położenia powziąć odpowiednią decyzję co do ogólnego stanowiska obecnego rządu.** Dotychczasowy udział p. Wiceprezydenta w gabinecie zaznaczył się dzięki wybitnym przymiotom Pańskim i wielkiej znajomości spraw publicznych tak w zakresie polityki wewnętrznej jak i zewnętrznej **niezmiernie dodatnio i ułatwił niejednokrotnie państwu i rządowi szczęśliwe przetrwanie przesilenia, w jakiem żyje i z natury rzeczy żyć musi jeszcze przez czas pewien** nasza odrodzona Rzeczpospolita.

Zdaję sobie sprawę z tego, że **szkodliwe wystąpienie niektórych czynników nieodpowiedzialnych a często i odpowiedzialnych,** wobec których młody organizm naszego życia społecznego nie zawsze jeszcze może okazać dość odporności, zmuszają **do uniemożliwienia owocnej pracy państwowej** i że wskutek tego trzeba nieraz tracić czas i wysilać umysł na usuwanie przeszkód, które utrudniają stronnictwom politycznym pozytywną współpracę dla oparcia życia państwowego na silnych i zdrowych podstawach, równie dalekich od wstecznictwa jak i od zgubnych utopij bolszewickich. **Zadania jednak, jakich podjął się nasz rząd, nie są jeszcze wykonane w zupełności.** Walka orężna ucichła wprawdzie, ale na wschodzie i zachodzie są w biegu **sprawy decydujące o najżywotniejszych interesach Rzeczypospolitej.**

Położenie finansowe i aprowizacyjne tak w tej chwili niezwykle ciężkie, poważne braki w administracji, wymagają od wszystkich **najwyższego wytężenia i skupienia sił** dla wspólnego zwalczania piętrzących się przeszkód i złagodzenia różnic społecznych i politycznych. Odbudowa życia publicznego we wszystkich dziedzinach nie da się pomyśleć bez **zgodnego współdziałania, bez którego musielibyśmy popaść w zupełną niemoc zbiorowego czynu.**

W przededniu najważniejszych dla Polski rozstrzygnięć **utrzymanie jednolitości frontu jest prostym nakazem sumienia narodu.** Obowiązek ten ciąży w pierwszym rzędzie na **członkach rządu,** którzy obejmując urząd w chwili najgroźniejszej, przygotowani musieli być na trud i ogrom zadań, jakie ich czekały. Ustąpienie p. Wiceprezydenta z rządu w tym momencie i w tych warunkach **przyniosłoby sprawie publicznej niepowetowaną szkodę.**

Prezydent ministrów Witos.

»WYZWOLENIE« U NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa, 21 grudnia (PAT). W sobotę ubiegłą Naczelnik państwa przyjął delegację klubu »Wyzwolenia«. Przedstawiciele »Wyzwolenia« zawiadomili Naczelnika państwa, że sam fakt rezygnacji p. Daszyńskiego nie wpływa na stosunki klubu do udziału w rządzie.

Prez. Witos rzuca projekt rozwiązania sytuacji aprowizacyjnej.

Warszawa, 21 grudnia. (Tel. wł.). Wczoraj obradowała pod przewodnictwem prezydenta Witosa sesja aprowizacyjna. Podczas obrad prezydent Witos rzucił plan, na podstawie którego możnaby wyjść z trudnego położenia aprowizacyjnego. Plan ten polegałby na **bezpośredniej wymianie produktów między miastem a wsią. Da się to przeprowadzić przez syndykaty rolnicze i centrale włościańskie, oraz stowarzyszenia rolniczo-handlowe z jednej, a związkiem miast z drugiej strony.**

Wypracowanie projektu poruczono prezydentowi miasta Kalisza, p. Michalskiemu.

O pomoc dla Wileńszczyzny.

ODEZWA P. S. L.

Warszawa, 21 grudnia. (Tel. wł.). Polskie stronnictwo ludowe wydało odezwę do rolników, w której stwierdza, że z **Wileńszczyzny nadchodzą hiobowe wieści. Lud tamtejszy umiera z głodu.** Może temu zaradzić pomoc w środkach żywności.

Odezwa wzywa, aby w każdym powiecie zawiązały się komitety rolnicze, które **zajęłyby się zbieraniem zboża z gmin i obszarów dworskich dla ludu wileńskiego.**

Odezwę podpisali wszyscy posłowie P. S. L.

Rokowania w Rydze.

Warszawa, 20 grudnia (PAT). Wczoraj w południe prezydent ministrów p. Witos przyjął szefa sekcji p. Lechowicza, który powrócił onegdaj do Warszawy z Rygi. P. Lechowicz zdał prezydentowi ministrów **sprawozdanie o stanie rokowań w Rydze.**

Ze sfer politycznych dowiaduje się »Gazeta Poniedziałkowa«, że relacja p. Lechowicza o postępach rokowań pokojowych **jest nader zadawalająca. Podpisanie traktatu pokojowego na korzystnych dla Polski warunkach powinno nastąpić w połowie stycznia, o ile nie zaszłyby jakieś nadzwyczajne wypadki.**

P. STRASSBURGER O ROKOWANIACH.

Ryga, 21 grudnia. (»East Express«). Podsekretarz stanu, Strassburger, oświadczył korespondentowi »East Expressa«, co następuje:

Dowiaduję się, że p. Joffe w wywiadach z dziennikarzami zarzuca mi przeciąganie rokowań w komisji ekonomicznej. Abstrahując od **niepraktykowanego w pertraktacjach międzynarodowych publicznego rozprawiania się w prasie z delegatami strony przeciwnej,** stwierdzam, że od pierwszego dnia **dążyłem do zawarcia szybkiego i sprawiedliwego pokoju.**

P. Joffe wyobraża sobie, iż nastąpiło polepszenie konjunktury międzynarodowej Rosji, które mu umożliwi mniejsze liczenie się ze zobowiązaniami, zaciągniętemi wobec Polski. Od początku prac komisji ekonomicznej **dąży on do zwężenia artykułu 10 preliminarjów pokojowych. P. Joffe na posiedzeniu komisji bez ceremonji oświadczył, że polskie warsztaty pracy są niezbędnie potrzebne robotnikom rosyjskim.** Dlatego będzie dążył **do hamowania reewakuacji do Polski zapomocą szeregu ograniczeń.**

Mając za sobą poczucie prawa i sprawiedliwości i całą polską opinję publiczną, żądamy w interesach gospodarczych i społecznych Polski **pełnego zwrotu zagrabionego mienia.** Na posiedzeniu z dnia 18 grudnia p. Bogołopow imieniem delegacji rosyjskiej **odmówił zwrotu funduszów stypendjalnych, oświatowych, kulturalnych i dobroczynnych** motywując swe stanowisko anulacją rosyjskich papierów państwowych przez rząd sowiecki. Stanowisko takie **przeczy poczuciu sprawiedliwości i prawa.**

Zjazd Związku demokracji polskiej.

Warszawa, 21 grudnia (PAT). Onegdaj rozpoczął dwudniowe obrady zjazd związku demokracji polskiej. W zjeździe tym brało udział **około 300 delegatów,** przeważnie z miast byłej Kongresówki, Wilna, Krakowa i Lwowa. Przewodnictwo spoczywa w rękach byłego wiceprezydenta miasta Warszawy p. Artura Śliwińskiego. Wybrano dwie komisje: programową i rezolucyjną, poczem wygłosił referat p. M. Downarowicz o polityce zagranicznej, p. Szpotański o sytuacji wewnętrznej. Nad każdym referatem przeprowadzono obszerną dyskusję. Po przerwie obiadowej dr Dwernicki z Krakowa zreferował pracę komisji programowej. Na wniosek komisji uchwalono przez aklamację **organizację stronnictwa demokratycznego, obejmującego cał[ą] Rzeczpospolitą.**

Warszawa, 21 grudnia (Tel. wł.) Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie rady naczelnej związku demokratycznego. Dokonano wyboru zarządu związku, przyczem prezesem stronnictwa został wiceprez. m. Warszawy **Artur Śliwiński, wiceprezesami:** wiceprez. m. Krakowa Rolle, poseł Hipolit [illegible], Merord Downarowicz, R. Boe[illegible] i [illegible] W. Giełżyński; do zarządu wybrano: Dwernickiego, Laskowskiego, dr Kiernika, red. Kempnera, red. Szpotańskiego, Paschalskiego.

Lloyd George o „Rzeczpospolitej Irlandzkiej".

Londyn, 21 grudnia (PAT). O'Flanagan na list Lloyda Georgea, w którym ten obiecywał poparcie rządu przy wymianie zdań z Griffithem i De Valera, odpowiedział propozycją, aby rząd rozpoczął bezpośrednie rokowania **z De Valera, który jako prezydent Irlandzkiej Rzeczpospolitej, jest uznawanym przedstawicielem narodu irlandzkiego.**

Lloyd George w sposób ostry oświadczył, że **rokowania, które mają za podstawę uznanie republiki irlandzkiej, są niemożliwe.**

ZAJŚCIA Z INWALIDAMI.

Berlin, 19 grudnia (East Express). Około 200 tysięcy inwalidów wojennych, pomieszczonych w barakach szpitalnych Tempelhofu pod Berlinem, zaprotestowało przeciwko przesiedleniu ich na inne miejsce. Baraki te, które kosztują 6 miljonów marek rocznie, uznano za niezdatne do użytku, — mają one być zamknięte dn. 1 stycznia 1921.

Inna grupa inwalidów, w liczbie około 400 osób przybyła do Tempelhofu w automobilach ciężarowych. **Inwalidzi usiłowali zająć urząd centralny i stację telegraficzną.** Policja bezpieczeństwa publicznego zaprowadziła wkrótce porządek.

Różne wiadomości polityczne.

KONGRES ŁOTEWSKICH SOCJALISTÓW. W Rydze otwarto szósty kongres łotewskich socjalistów partji robotniczej. W polityce swojej partja stanęła przeciwko komunistom. Porządek dzienny kongresu przewiduje między innemi kwestję stosunku do istniejących międzynarodówek.

ROSJA USIŁUJE ODZYSKAĆ OKRĘTY WRANGLA. Rząd rosyjski zwrócił się do rządu greckiego z prośbą o przeszkodzenie sprzedaży rosyjskiej floty handlowej, którą Wrangel zabrał z Krymu. Rosja żąda, aby rząd grecki przeszkodził sprzedaży rosyjskiej własności państwowej i poczynił zarządzenia, by okręty te powróciły do Rosji.

ROSJA A RUMUNJA. »Temps« dowiaduje się z Bukaresztu, że rząd sowietów zwrócił się do rządu rumuńskiego z prośbą o wyznaczenie miejsca i daty do wszczęcia rokowań o przywrócenie pokoju.

PRZEDSTAWICIEL REWOL. RZĄDU TURECKIEGO W ROSJI. Ali Fuad, komendant tureckiego frontu zachodniego, został zamianowany przedstawicielem rewolucyjnego rządu tureckiego w Rosji sowieckiej.

RZĄD JUGOSŁAWJI WSTRZYMAŁ RUCH Z BUŁGARJĄ, aby w ten sposób wymusić wydanie lokomotyw i wagonów, zabranych w czasie wojny przez Serbję.

„Miljonówka" jako lokata kapitału.

Najpewniejszym sposobem niedopuszczenia do spadku waluty i obniżenia się jej wartości jest umożliwienie skarbowi niewypuszczania nowych emisyj pieniędzy papierowych. Uczynić to można, wykupując obligacje pożyczek wewnętrznych, a więc i ostatnio wypuszczonej pożyczki premjowej, tak zwanej popularnie »Miljonówki.

Jest to papier pewny, dający 4 od sta procentu rocznego, posiadający przywileje i dający możność wygrania miljona marek w sobotnich ciągnieniach, które odbywać się będą w ciągu 20 lat.

»Miljonówka« nie straci na kursie. Przy zamianie na nową walutę, będzie ona przerachowana po kursie o 10 procent wyższym od kursu, uchwalonego przez Sejm. Daje ona poza tem możność posługiwania się, jak gotówka, przy zawieraniu umów i kontraktów ze skarbem państwa, przy składaniu kaucyj akcyzowych i celnych. Kupony tej pożyczki wolne są od podatku od kapitału i rentowego.

Lokata więc zaoszczędzonego grosza w obligacjach »Miljonówki« jest istotnie lokatą dobrą, korzystną dla każdego, jako jednostki i jako obywatela kraju, który pragnie przyjść z pomocą skarbowi własnemu, przyczynić się do uzdrowienia państwowej gospodarki finansowej, do podniesienia wartości waluty i do ogólnego dobrobytu.

Pieniądz, pożyczony skarbowi, powróci do rąk obywateli kraju, a im wielokrotniej tę drogę odbędzie, tem szybciej powrót do normalnych warunków ekonomicznych nastąpi.

Dział ekonomiczny.

CEDUŁA KURSOWA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.
z dnia 20 grudnia 1920.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	640'—	680'—
Bank Hipoteczny	630'—	680'—
Transakcja		650'—
Ziemski Bank kredytowy	450'—	500'—
Polskie Tow. handlowe	650'—	700'—
Transakcja		700'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	390'—	430'—
Transakcja		415'—
»Polski Glob« Tow. transp.-handl.	2100'—	2300'—
Transakcja	2150'—	2250'—
Zieleniewski	5000'—	5200'—
Transakcja	5200'—	5000'—
Warsz. Spółka akc. bud. parowozów	6800'—	7200'—
Transakcja		7000'—
»Siemens« fabryki maszyn roln.	6000'—	6200'—
Transakcja		6100'—
»Trzebinia« fabr. masz. i narz. roln.	3200'—	3400'—
Transakcja	3425'—	3350'—
»Automotory« fabryka samochodów	2000'—	2200'—
Transakcja	2050'—	2175'—
»Górka« fabryka cementu	4450'—	4650'—
Gal. akc. zakłady gorn. Siersza	4350'—	4450 —
Transakcja	4375'—	4425'—
»Tepege« Tow. dla przeds. gor.	7600'—	7800'—
Transakcja		7600'—
Polska Nafta	2700'—	3000'—
Transakcja	2725'—	2950'—
Elektrownia w Sierszy	3600'—	3800'—
Transakcja	3700'—	3800'—
»Oikos« T. A.	4300'—	4500'—
Transakcja		4450'—
»Pezet« Powszech. zakłady bud.	1200'—	1400'—
Transakcja		1400'—

Waluty i dewizy:

	Kup	sprz.	czeki	
Dolary St. Zjedn.	550'—	600'—		
Franki franc.	30'—	32'50		
Marki niemieckie	750'—	800'—		
Korony austr.	90'—	100'—	95'—	105'—
Korony czeskie	640'—	680'—	660'—	720'—
Lei rumuńskie	7'50	8'—		
Liry włoskie	19'—	20'—		

GIEŁDA WARSZAWSKA z 20 bm.: Obligacje m. Warszawy 6% 1915-16, wartość kuponu 2.84.1, transakcje 199'50, żądano 211, poszukiwano 206. 6% listy 1917 za 100 marek wartość kuponu 2.81.7, żądano 103, poszukiwano 98. 5% banku ziemiańskiego wartość kuponu 0.01.5. listy zastawne 4½% ziemskie wartość kuponu 4.44.5, transakcje 183—188, żądano 191, poszukiwano 188, listy zastawne 4% wartość kuponu 3.95.2, 5% m. Warszawy wartość kuponu 2.19.2, transakcje 228, w dniu 18 bm. w Wilnie notowano 228'50, [illegible] 229), żądano 231, poszukiwano 227. 4½% m. Warszawy wartość kuponu 1.97.3, transakcje 209, żądano 212, poszukiwano 206. 6% banku kred. hipot. wartość kuponu 2.60.6.

Waluty:

	Gotówką kup.	Gotówką sprz.	Czeki i spłaty kup.	Czeki i spłaty sprz.
Dolary St. Zjedn.	610'—	660'—	610'—	660'—
Dolary kanad.	500'—	460'—		
Franki franc.	36'—	34'50	36'—	34'50
Franki belgiskie	38'—	36'50	38'—	36'50
Franki szwajc.	93'—	88'—	93'—	88'—
Funty szterl.	2150'—	2050'—	2150'—	2050'—
Marki niemieckie	825'—	785'—	825'—	785'—
Korony austr.	106'—	96'—	106'—	96'—
Korony czeskie	7'20	6'60	7'20	6'60
Korony szwedzkie	116'—	109'—	116'—	109'—
Korony duńskie	88'—	84'—	88'—	84'—
Korony norweskie	9'—	8'—	9'—	8'—
Lei	22'—	21'—	22'—	21'—
Liry	9'—	8'—	9'—	8'—
Marki finskie	12'25	11'50	12'25	11'50
Floreny holend.	188'—	178'—	188'—	178'—

Ruble carskie po 500: 400—415—412, ruble dumskie po 1000: 102—111—107. ruble dumskie po 250: 75—79—78.

GIEŁDA LWOWSKA z 20 bm.: Ruble carskie setki 400—430, po 500: 400—430, drobne 290—330, dumskie tysiączki 90—110, po 250: 70—90, karbowańce 6—9, grzywny po 500 i wyżej 9—12, franki francuskie 34'50—36, franki szwajcarskie 89—93, funty szterlingi 2050—2150, dolary amer. 560—610, kanad. 460—500, marki niemieckie tysiączki 765—825, po 100: 665—725, drobne 600—650, lei rumuńskie po 500: 775—825, drobne 675—725, liry włoskie 21—22, korony czeskie 660—720, korony austr. 95—105, franki belgijskie 35'50—37'50, korony szwedzkie 109—116, duńskie 84—88, norweskie 84—88, marki fińskie 800—900, floreny holenderskie 178—188. Dewizy: Londyn 20'50—21'50, Paryż 34'50—36, Zurych 88—93, Praga 660—720, Wiedeń 95—105, Berlin 775—875, Nowy York wyżej 50, 560—610, niżej 50: 550—600, Medjolan 21—22, Bukareszt 775—875, Bruksela 35'50—37'50, Kopenhaga 84—88, Finlandja 11'50—12, Holandja 178—188, Szwecja 109—116, Norwegja 84—88.

KURSA AUSTRJACKIE z 20 bm.: Amsterdam 21350, Zagrzeb 417, Berlin 946, Belgrad 4255, Budapeszt 111'50, Bukareszt 775, Chrystjanja 9975, Londyn 2960, Nowy 683, Paryż 4005, Praga 767, Sofja 735, Warszawa 99, Zurych 10,350, dynary 1650, dolary 682, francuskie 395, szwajcarskie 10325, holenderskie 21.300, duńskie 10.225, austr. korona stemplowana 770, węgierskie 111'50, lei 785, włoskie 2282'50, marka niemiecka 945, marka polska 105'50, funty szterlingi 2850.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 20 bm.: Renta majowa 97'50, austr. renta koronowa 97'50, renta lutowa 97'50, węg. renta koronowa 160, losy tureckie 3600, priorytety kolei południowej 1680, austr. zakład kredytowy 1330, Bank depozytowy 1090, Laenderbank 1801, Merkury 1017, Unionbank 1005, Bank obrotowy 975, Živnostenska 3456, koleje północne 21.900, kolej lwowsko-czerniowiecka 3500, koleje austrjackie 4950, kolej południowa 2470, Alpiny 5430, Berg und Huetten 13.875, Krupp 1805, Poldihuette 2800, Prageisen 3362, Rima 3062, Scoda 3350, Zieleniewski 3950, Apollo 8230, Fanto 27.000, Galicyjskie Karpaty —, Galicja 28.400, Schodnica 19.150, Siersza 2999.

KURSA CZESKIE z 20 bm.: Berlin 119'75, Warszawa 12'50, marka niemiecka 119'75, marka polska 11'50.

KURSA NIEMIECKIE z 20 bm.: Amsterdam 2282'70, Bruksela 457'50, Chrystjanja 1087'10, Sztokholm 1448'55, Helsingfors 175'60, Włochy 252'20, Londyn 257'70, Nowy York 73'67, Paryż 483'55, Praga 82'40, Budapeszt 12'78.

KURSA SZWAJCARSKIE z 20 bm.: Berlin 8'95, Holandja 204'50, Nowy York 667, Londyn 22'94, Paryż 38'65, Medjolan 22'50, Bruksela 40'80, Kopenhaga 99, Sztokholm 129'50, Chrystjanja 97, Madryt 85, Buenos Aires 225, Praga 7'25, Budapeszt 1'15, Zagrzeb 4'65, Bukareszt 7'10, Warszawa 1, Wiedeń 1'30, austr. korona stemplowana 0'90.

PRODUKCJA CUKRU W POLSCE. Według obliczeń »Gazety Cukrowniczej« produkcja cukru w całej Polsce w nadchodzącej kampanji wyniesie około 210.000 ton. Dla rynku wewnętrznego potrzeba 140.000 ton, resztę zaś będzie można wywieźć zagranicę.

KRYZYS W HANDLU PRZĘDZALNICZYM W INDJACH. Donoszą z Bombaju o zaostrzeniu się kryzysu ekonomicznego, zwłaszcza w handlu przędzalniczym. — Kupcy postanowili zaprzestać transakcji aż do chwili zarządzenia przez władze środków celem zwalczenia kryzysu walutowego.

SEKWESTR W BANKACH WĘGIERSKICH. Węgierskie biuro kor. donosi: Z rozporządzenia ministra skarbu nastąpi sekwestr 20 proc. wszystkich wkładek w bankach i depozytach, z rachunków bieżących i depozytów, gotówki, tak w koronach jak i obcej walucie. Rozporządzenie to dotyczy tylko obywateli węgierskich i firm węgierskich.

CZESI NIE SPRZEDALI FRANCJI CUKRU. Dzienniki czeskie donoszą, że rokowania francusko-czeskie w sprawie sprzedaży cukru zostały ze strony czeskiej zerwane, ponieważ Francuzi postawili warunki, które zmuszają Czechosłowację sprzedawać cukier poniżej ceny światowej.

CZESKI PAPIER DLA FRANCJI, ANGLJI I AMERYKI. »Prumyslowy Vestnik« donosi, że czesko-słowacki urząd dla handlu za granicą zawarł dwie znaczne umowy, tyczące się dostawy czeskiego papieru rotacyjnego do Francji, Anglji i Ameryki. Francji zapewniono 25 wagonów miesięcznie. Ceny za papier powyższy ustanowił urząd dla Francji 8 kor. czeskich za 1 kg., dla Anglji 9 kor. Transakcje wyżej wspomniane otwierają dla czesko-słowackiego handlu zagranicznego nowe widoki.

WĘGIEL GÓRNOŚLĄSKI DLA CZECH. Pisma górnośląskie donoszą z Morawskiej Ostrawy, iż między Górnym Śląskiem a Czechami został zawarty układ, według którego Czechy mają otrzymać 15.000 ton węgla górnośląskiego. Węgiel ten będzie przeznaczony na uruchomienie rafineryj cukru.

BUDŻET PAŃSTWOWY CZECH. »Prager Tagblatt« donosi, że kredyt dodatkowy, który rząd przedłożył na sobotniem posiedzeniu komisji budżetowej, wynosi okrągło 4862 miljonów. Równocześnie wykazały rozchody sumę 2676 tysięcy większą, tak, że deficyt wynosi ponad 2 miljardy.

WSTRZYMANIE PRZESYŁEK KOLEJOWYCH DO CZECH. Dyrekcja polskich kolei otrzymała zawiadomienie, że koleje czeskie nie przyjmują żadnych przesyłek, wysyłanych z Polski, lub mających przejść przez Czechosłowację, jeżeli przesyłki te nie mają pozwoleń czeskich na przewóz. Nadchodzące bez takich pozwoleń przesyłki do Cieszyna lub Piotrowic Czesi wracają do Polski. Dyrekcje kolei polskich zawiadamiają wobec tego, aby przesyłek do Czech nie przyjmowano.

PRZESYŁKI POCZTOWE DO WIEDNIA zostały czasowo wstrzymane. Również paczki pocztowe, przechodzące przez Austrję do Włoch, Szwajcarji, Jugosławji nie mogą być wysyłane.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.
(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Państwowy urząd zakupu artykułów pierwszej potrzeby

Filja w Krakowie

ogłasza

KONKURS

na dostawę mięsa końskiego w ładunkach całowagonowych w ilości około 5 wagonów miesięcznie na okres czasu od dnia 1 stycznia do 31 stycznia 1921 r. do miejsca odbioru w Krakowie:

1) W ofertach winna być wykazana cena proponowana na czas dostawy za 1 kg bitej wagi (czystych 4 ćwierci bez głowy i podrobiu).

2) Przy ofertach należy składać 1% wadjum od zadeklarowanej wartości dostawy, które w razie odrzucenia oferty, będzie zwrócone.

3) Oferty pisemne, zapieczętowane w kopertach, winny być składane Filji Państwowego urzędu zakupu a. p. p. w Krakowie, ulica Radziwiłłowska L. 8, w terminie do dnia 28 grudnia b. r. włącznie, przyczem przy ofertach powinien być załączony kwit na wpłacone wadjum.

4) W razie przyjęcia oferty wadjum musi być uzupełnione do 3% sumy zakontraktowanej i uważane będzie za kaucję, zabezpieczającą wykonanie dostawy.

5) Oferty mogą opiewać na całość dostawy lub na poszczególne ilości, jednakowoż nie mniejsze, niż jeden wagon. 8312 1 2

6) Bliższych szczegółów w sprawie dostaw udziela Państwowy urząd zakupu a. p. p., Filja w Krakowie, ul. Radziwiłłowska 8, parter

Bank ubezpieczeń „SLAVIA“ w Pradze

zawiadamia wszystkich swoich P. T. członków i zastępców, że z dniem 15 grudnia b. r. zwinął swe interesy ubezpieczeniowe w Małopolsce i wszelkie prawa i obowiązki odstąpił w drodze umowy

Towarzystwu ubezpieczeń „POLONIA“ w Warszawie.

P. T. członkowie i zastępcy „Slavii“ w zachodniej Małopolsce i na Śląsku zechcą się zwracać w sprawach ubezpieczeń i szkód do **Oddziału Tow. ubezp. „Polonia“ w Krakowie, ul. Wiślna 4, II. p.** (ze wschodniej Małopolski do Oddziału Tow. ubezp. „Polonia“ we Lwowie, ul. Kopernika 30). 8295

Dyrekcja tramwajów miejskich w Warszawie

zawiadamia, że ma **do sprzedania 4 stare kotły wodnorurkowe, w stanie zdatnym do użytku, wagi około 60 tonn każdy.**

Kotły te są do obejrzenia na placu elektrowni tramwajowej w Warszawie, ul. Przyokopowa 16, codziennie w godzinach biurowych. 8236 2 2

Oferty z podaniem ceny za pud franco plac elektrowni tramwajowej należy składać w biurze tramwajów w Warszawie, przy ul. Nowomłynarskiej do dnia 1 stycznia 1921 r.

Ogłoszenie.

Ekspozytura Naczelnego nadzwyczajnego komisarjatu dla spraw walki z epidemjami w Grodnie ul. Dominikańska, gmach Magistratu, poszukuje

lekarzy

na stanowiska lekarzy epidemicznych i szpitalnych. Podania z załączeniem dokładnego curriculum vitae wnosić należy do biura Ekspozytury od godz. 9—1 i od 3—6 codziennie.

Warunki wynagrodzenia bardzo korzystne. 8234 2

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Redaktor odpowiedzialny: [illegible]